

REPUBLIKA

Rok VIII.

LÓDŹ, ŚRODA, 29 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 297

Król Jerzy otworzył izbę gmin mową tronową, w której poruszył wszystkie zagadnienia polityki angielskiej.

Londyn, 28 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Po raz pierwszy od czasu swej choroby król Jerzy w towarzystwie królowej udał się w karocy z pałacu Buckingham do parlamentu na uroczyste jego otwarcie.

Wzdłuż ulic, któremi przejeżdżała para królewska, stały szpalery wojska. Łoże parlamentu przepelnione było doborową publicznością. Obecni byli wszyscy premierzy dominjów.

*

Londyn, 28 października.
(Telegram własny).

Przy zachowaniu średniowiecznego ceremoniału król angielski otworzył w dniu wczorajszym posiedzenie parlamentu.

W swej mowie tronowej król Jerzy

wskazał przedewszystkiem na zagadnienia, wymagające rozwiązania, z których jednym z najważniejszych jest sprawa Indji.

Następnie król Jerzy omówił zagadnienia polityki zagranicznej Anglii, pod-

Ks. Yorku nie będzie gubernatorem Australji. Afront wobec króla Anglii.

LONDYN, 28 października.

W tutejszych kołach politycznych żywo komentują odmowę rządu australijskiego mianowania księcia Yorku, młodszego syna króla Jerzego, gubernatorem Australji.

Król Jerzy bardzo pragnął tej nominacji i nawet posunął się tak daleko, że

kreślając czynny jej udział w wrześniowych obradach Ligi narodów. Wyraził przytem życzenie, by w najbliższym czasie rozpoczęła swe urzędowanie ogólna komisja rozbrojeniowa.

Z kolei przeszedł król Jerzy do omó-

wezwwał do siebie szefa rządu Australji Scullina i osobiście go prosił o podtrzymanie kandydatury księcia Yorku. Scullin kategorycznie odmówił prośbie króla, wychodząc z założenia, że gubernatorem powinien być Australijczyk

wienia spraw polityki wewnętrznej Anglii, przyczem oświadczył, że w najbliższym czasie rozpocznie urzędowanie specjalna komisja, której zadaniem będzie rozpatrzenie sprawy bezrobocia w Anglii i ubezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia.

Rząd przedsięwzięcie odpowiednie kroki celem zabezpieczenia kraju przed depresją na rynku gospodarczym i poczynił wszelkie starania celem wzmocnienia eksportu towarów angielskich. W dalszym ciągu król Jerzy zapowiedział wniesienie do parlamentu szeregu ustaw. Między innymi król zapowiedział zmianę ordynacji wyborczej i przedłożenie parlamentowi do ratyfikacji umowy waszyngtońskiej co do 8-godzinnego dnia pracy

Znowu wybuch gazów w kopalni.

Tym razem zdarzyła się katastrofa w Ameryce.—Los 29 górników jest nieznany.

Pod Akwizgranem komuniści wywołali krwawe starcie.

Mac Allister (w stanie Oklahoma), 28.10. W kopalni „Sampler” miała miejsce katastrofalna eksplozja gazów. W głębi kopalni znajduje się 29 górników.

Do tej chwili nie zdołano ustalić, czy znajdują się jeszcze przy życiu.

Berlin, 28 października.

W rewirze kopalni węgla w Akwizgranie doszło do krwawych zamieszek.

Komuniści, wyzyskując nastrój przygnębienia, spowodowany katastrofą w Alsdorfie, wywołali dzięki strejk wśród górników.

Doszło do krwawych starć z policją, podczas których wielu zostało rannych i poturbowanych; jeden z robotników

jest tak ciężko ranny, że prawdopodobnie przyplaci życiem walkę z policją.

Władze policyjne obsadziły cały teren kopalni.

Dzisiaj około 50 proc. górników strajkuje.

Dwie kobiety spłonęły żywcem

Straszny wybuch przy ul. Pomorskiej 25.

Wczoraj w godzinach wieczornych w mieszkaniu kupca Szyncera przy ul. Pomorskiej 25 16-letnia służąca Alma Mut chciała napalić w kuchni i w tym celu oblała węgiel naftą. Ponieważ nafta była zmieszana z benzyną, nastąpił wybuch, i Alma Mut stanęła w płomieniach.

Na krzyki o pomoc nadbiegła żona właściciela mieszkania 60-letnia Małka Szyncer, która jednak również została objęta płomieniami.

W międzyczasie pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością, i zaczęły się palić meble.

Gdy nadeszła pomoc, obie kobiety były już prawie zwęglone, i w stanie beznadziejnym przewieziono je do szpitala. (p).

Pułkownik Jagrym-Maleszewski uniewinniony.

Niefortunna skarga „Gazety Warszawskiej” przeciw głównemu komendantowi policji.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym warszawski sąd powiatowy rozpatrywał sprawę komendanta głównego policji państwowej Jagrym - Maleszewskiego oskarżonego przez wydawcę i redaktorów naczelnych dziennika endeckiego „Gazeta Warszawska” o zniesławienie.

Początkowo „Gazeta Warszawska” wniosła oskarżenie przeciwko Jagrym-Maleszewskiego, w którym dowodziła, że w czasie jednej z rozpraw sądowych prasowych „Gazety Warszawskiej” pułk. Jagrym - Maleszewski wyjął z kieszonki numer tego pisma, podeptał go i wyraził się o redaktorach tego pisma, że są „łajdacy” a zawartość pisma — „łajdactwo bez końca”.

Obecnie część skargi, która mówiła o podeptaniu „Gazety Warszawskiej”, przed sądem, została wycofana, gdyż nie mogło to być technicznie możliwe, albowiem pułk. Jagrym - Maleszewski jako inwalida wojenny ma drewnianą nogę.

„Gazeta Warszawska” oskarża wobec tego pułk. Jagrym-Maleszewskiego jedynie o użycie słów „łajdacy” i „łajdactwo”.

Na dzisiejszej rozprawie oskarżenie popierał adwokat Nowodworski a bronił pułk. Jagrym. — Maleszewskiego Jan Ruff. Pułk. Maleszewski przesłuchany w charakterze oskarżonego oświadczył, że podczas omawianej rozprawy sądowej kwalifikując metody „Gazety Warszawskiej” wyraził się o tem ośmiem jak najostrożniej i na dowód swych słów wyjął numer dziennika z tegoż dnia, w którym znajdowało się wezwanie do pomocy Eligjusza Niewiadomskiego, mordercy Pierwszego Prezydenta.

Pułk. Maleszewski napletnował przed sądem gloryfikowanie zbrodniarza, ale słów „łajdacy” mimo, że cisnęły mu się na usta, nie powiedział, nie jednak dlatego, ażeby się obawiał redaktorów „Gazety Warszawskiej” ale dlatego, że nie chciał obrazić sądu, przed którym w danej chwili stał.

Po zeznaniach kilku świadków, którzy byli na sali w momencie gdy pułk. Maleszewski mówił o „Gazecie Warszawskiej” sąd uniewinnił głównego komendanta policji.

B. poseł Kwapiński otrzymał najniższy wymiar kary ze względu na dawne zasługi.

Sosnowiec, 28 października. Rozprawa przeciwko b. posłowi Piotrowi Chalupce vel Janowi Kwapińskiemu zakończyła się wyrokiem, skazującym Kwapińskiego na rok twierdzy.

Sąd uznał, że przemówienie Kwapińskiego, wygłoszone na wiecu w Olkuszu, zawierało wszelkie znamiona przestępstwa, przewidzianego w artykule 129.

Przy wymiarze kary sąd przyjął jako okoliczność łagodzącą przeszłość o-

Linja Herby — Zduńska Wola otwarta zostanie 8 listopada.

Po ostatniej inspekcji nowobudującej się linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia, którą przeprowadził minister Kühn, ustalono termin otwarcia tymczasowego ruchu na poszczególnych odcinkach tej magistrali, a mianowicie odcinek Herby Nowe — Zduńska Wola otwarty będzie 8-go listopada, a odcinek Bydgoszcz — Gdynia 9 listopada.

Dnia 7 listopada minister komunikacji p. Kühn w towarzystwie zaproszonych gości i przedstawicieli prasy wyjechał specjalnym pociągiem na uroczystości związane z otwarciem ruchu tymczasowego na tych odcinkach.

Policja nowojorska zbiera pieniądze dla bezrobotnych.

Nowy Jork, 28 października. Położenie bezrobotnych w Nowym Jorku jest do tego stopnia poważne, że policja urządziła zbiórki na ich korzyść, ażeby im dać możliwość kupienia środków do życia. Ponieważ datki policjantów wynoszą od pół do 5 dolarów, przy puszczać należy, że zbiórka w przeciągu trzech miesięcy da około 35.000 dolarów.

200 rejentalnie zatwierdzonych podpisów na liście komunistycznej w Warszawie.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Warszawska okręgowa komisja wyborcza zatwierdziła listę komunistyczną. Jedność robotniczo-chłopską. Dowiadujemy się, że na liście komunistycznej w Warszawie widniało zamiast wymaganych 50 podpisów, aż 1600 podpisów, z

których 200 było zatwierdzonych rejentalnie.

Również wszystkie deklaracje kandydatów na posłów stwierdzone były rejentalnie.

Lista komunistyczna w Warszawie zgłoszona była najbardziej formalnie ze wszystkich list zgłoszonych w stolicy.

Wojownicza mowa Mussoliniego wywołała niepokój w Anglii i Francji.—Dyktator włoski za rewizją traktatów.—Demonstracje antyfaszystowskie w Paryżu.

Londyn, 28 października
Wczorajsza mowa Mussoliniego wywołała w całej prasie angielskiej nie zwykle podniecenie.

„Daily Herald” omawiając wojownicze wynurzenia dyktatora Włoch, stwierdza, iż Europa mimo nauczki, jaką była wojna światowa, idzie po drodze swych dawnych przyzwyczajeni. Mussolini przeciwstawił francuskiemu systemowi sojuszu grupę państw, do której wędzą Węgry, Bułgaria, Turcja a może i Grecja.

Z drugiej strony umizga się do Niemiec, kokietując je żądaniem rewizji traktatów.

„Daily Express” mówi w komentarzach do mowy o „cesarzu Mussolinim” i pobrękiwaniu szabelką, przy czym stwierdza, że Włochy bardziej, niż jakikolwiek inny kraj europejski potrzebują pokoju.

Jeżeli Mussolini nie zmieni swego postępowania, wywoła niechybnie katastrofę, w której postawi na jedną kartę wszystko, co dotychczas osiągnął.

Rzym, 28 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Z okazji 8-ej rocznicy marszu na Rzym, około 10.000 inwalidów wojennych zgłosiło się do ochotniczej milicji bezpieczeństwa narodowego.

Dziś rano rzymska legia inwalidów przedefilowała przed Mussolinim.

Paryż, 28 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzienniki komentują obszernie przemówienie Mussoliniego, stwierdzając jednocześnie, iż podniesienie sprawy granic byłoby b. niebezpiecznym w Europie, przeżywającej kryzys gospodarczy, którego przyczyną są zupełnie niezależne od traktatów. Ruina traktatów byłaby jednoznaczna z ruiną pokoju. Italia zresztą prawdopodobnie nie jest skłonna do rewizji granicy tyrolskiej. Prasa zauważa również, iż manifestacje zbrojne, za-

Echa afery szpiegowskiej w Rumunji.

Bukareszt, 28 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Z pośród ogólnej liczby 150 osób, po dejranych o uprawianie akcji szpiegowskiej zatrzymano w areszcie 60 osób.

Prawdopodobnie oddanych będzie do dyspozycji władz sądowych 37 osób. Około 10 cudzoziemców będzie wydalonych z kraju. Inżynier Metha zeznał, że był on przewodniczącym akcji szpiegowskiej.

powiedziane przez Mussoliniego na rok 1932, nie mają w sobie bynajmniej cech pokojowych. Dzienniki podkreślają wreszcie, że Mussolini nie podtrzymuje wcale tych, którzy postawili sobie za zadanie popieranie pokoju, mianowicie organizacji genewskich i Ligi Narodów.

Londyn, 28 października.
Prasa londyńska przytacza mowę

Nowe aresztowania w Rosji. 38 uczonych aresztowanych pod zarzutem kontrrewolucji.

Berlin, 28 października.

Z Moskwy nadeszły tu doniesienia o nowych masowych aresztowaniach uczonych sowieckich, oskarżonych o kontrrewolucję.

Wśród 38 aresztowanych znajdują się uczeni o światowej sławie, jak prof. politechniki moskiewskiej Czarnowski, były dyrektor olbrzymich zakładów przemysłowych w Sormowie, dalej prof.

Konferencja austriackiego ministra z Hitlerem. Spółdziałanie rządu wiedeńskiego z hitlerowcami.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na opróżnione przez dr. Pamera stanowisko wiceprezydenta policji wiedeńskiej mianowany został dr. Brandl.

„Reichspost” zaznacza, że nominacja ta nastąpiła bez wiedzy i zgody d-ra Schobera, który jako kandydat do parlamentu nie pełni jeszcze funkcji prezydenta policji.

Wczoraj minister spraw wewnętrznych ks. Stahrenberg odbył wizytację koźzar policji wiedeńskiej, przezem wygłosił mowę, w której powiedział, że policja musi pozostać instrumentem rządu, niezależnym od polityki partyjnej. Pewne koła usiłowały poróżnić policję z moją osobą, oświadczył minister, podsuwając mi poglądy, od których jestem bardzo daleki. Zaznaczam wyraźnie, że ponoszę pełną odpowiedzialność jako minister spraw wewnętrznych i że nie przedsięweźmę żadnego kroku, któryby mógł kogoś z członków policji wprowadzić w konflikt sumienia. „Reichspost” twierdzi, że powodem spensjowania d-ra Pamera była agitacja polityczna w korpusie policyjnym, przeciwko której dr. Pamer nie wystąpił z dostateczną energią. „Neue Freie Presse” uważa nominację nowego wiceprezydenta dokonana

Mussoliniego z całą dokładnością.

„Times” jest zdania, że Hoover i Macdonald w uwagach swoich o Italii i Francji byłiby zapewne o wiele jeszcze ostrożniejsi, gdyby już przedtem ta „wojownicza mowa” Mussoliniego była im znana. Optymizm ich brzmiałby wówczas o wiele powściągliwiej. Byłoby istotnie wielce deprymującym, gdyby te trzy mocarstwa morskie, dla których

floty stanowią kwestję życia i śmierci, i które wyraziły gotowość dobrowolnego ograniczenia stanu marynarki, musiały stwierdzić, że inne, dla których potęga na morzu nie ma w żadnym wypadku takiego samego znaczenia, nie mogą lub nie chcą pójść za ich przykładem.

PARYZ, 28 października.

Havas podaje, że dziś jako w 9 rocznicę marszu faszystów na Rzym odbyły się tu przed tutejszym poselstwem włoskim burzliwe demonstracje. W godzinach rannych grupa studentów włoskich ugrupowań radykalnych wnosząc okrzyki antyfaszystowskie i wrogie Mussolinemu wybiła część szwyc w budynku poselstwa. Wobec możliwości dalszych demonstracji, gmach poselstwa strzeżony jest przez silne oddziały policji.

W godzinach popołudniowych odbyło się wielkie zgromadzenie emigracji politycznej włoskiej. Po wygłoszeniu szeregu mów przez działaczy socjalistycznych i liberalnych, postanowiono uczcić pamięć zamordowanego deputowanego Matteotiego przez ufundowanie 3 stypendiów jego imienia dla studentów emigrantów włoskich.

UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYSLE BIELSKIM.

Bielsko, 28 października.

(Telegram własny „Republiki”).
Przemysł włókienniczy okręgu Bielsko-Biała dotychczas zawierał z robotnikami umowy odrębne od zawieranych w okręgu łódzkim. W tych dniach minął termin ważności umowy dotychczas obowiązującej w okręgu bielskim i po dłuższych pertraktacjach zawarto nową umowę oraz przyjęto cennik obowiązujących stawek. Jedynie punkt 154 ustawy austriackiej, który gwarantował robotnikom dopłaty do zarobków, w razie choroby robotnika natrafia na sprzeciw przemysłowców i wobec tego sprawa ta do tej pory nie została jeszcze rozstrzygnięta. Ostateczna decyzja zapadnie na walnym zebraniu robotników.

— Z Londynu donoszą, iż dziś rano rozpoczęto prowadzenie śledztwa w sprawie przyczyn katastrofy sterowca R. 101. Śledztwo potrwa prawdopodobnie około 2-3 tygodni.

Kampanja Schachta w Ameryce za zmniejszeniem spłat reparacyjnych.

Nowy Jork, 28 października.

Dr. Schacht, który w podróży po Ameryce przybył ostatnio do Chicago, wygłosił w uniwersytecie tamtejszym sensacyjny referat, w którym szczegółowo omówił kwestję reparacji. Prelegent podkreślił, że kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych pośrednio spowodowany został przez kryzys gospodarczy, jaki przechodzą Niemcy. Kryzys gospodarczy Niemiec ma jednak źródło swoje w obecnym sposobie regulowania spłat reparacyjnych. Złw stan gospodarki niemieckiej rozszerzył się też i na inne kraje europejskie a w końcu objął i Amerykę. Schacht między innymi wskazał na to, że Niemcy opodatkowane są aż do ostatnich granic możliwości i dalsze opodatkowanie na cele reparacji w stopniu niesłychanie utępił wpływłoby na gospodarke Niemiec. Ponieważ jest to więc niemożliwe. Schacht niedwuznacznie żąda zniesienia spłat reparacyjnych. Jedynie usunięcie obecnego systemu spłat mogłoby doprowadzić

sanację gospodarki światowej. W końcu podkreślił, że jest to zadaniem ekonomistów wszystkich krajów świata.

Czołowy kandydat Stron. Chłopskiego aresztowany w Nowogródku

Wilno, 28 października.

Prokurator sądu okręgowego w Nowogródku polecił aresztować czołowego kandydata listy Stronnictwa Chłopskiego w okręgu Nr. 61, Nowogródek — Słomim, Antoniego Kowalskiego.

Był on prezesem ochotniczej straży ogniowej w Zaostrowiecu i na tem stanowisku popełnił defraudację pieniężną. Oskarżony on jest z art. 577, część 2 k.k.

Aresztowany w Nowogródku Kowalski, został przewieziony do więzienia w Nieświeżu. Sędzia śledczy postanowił zastosować, jako środek zapobiegawczy, areszt prewencyjny.



Ostatnie dni!

Pocz. seansów o g. 4-ej popoł. ost. o g. 10.15, w sob. niedz. i święta o godz. 12 w poł. ost. o g. 10.15 w. — Wszelkie bilety bezpłatne i passe-partout na przeciąg całego wyświetlania tego obrazu nieważne za wyjątkiem biletów urzędowych wydanych przez Zrzesz. Teatrów Świątecznych.

MAURICE CHEVALIER

PARADZIE MIŁOŚCI

Reżyserja Ernesta Lubitscha.

Film o niewyczerpanym źródle emocji, darzący miliony widzów we wszystkich większych stolicach niewymowną rozkoszą.

Ceny miejsc normalne Na porankach ceny niższe

W odpowiedzi na oszczerstwa, rzucane na mnie przez p.p.:

1) Dr. Mieczysława Wolfowicza, zast. szpita „Św. Józefa”, zam. przy ul. Kilińskiego Nr. 60 i przyjaciela tegoż

2) Moszka Tomarkiego (mianującego się Tamarin) urzęd. firmy Ge. Te. Wu., zam. przy ul. Cegielińskiej Nr. 6,

komunikuję, iż sprawę tę powierzyłem adwokatowi, p. Bolesławowi Bolińskiemu.
MIECZYŚLAW HOCHMAN
Nowo-Zarzewska Nr. 20

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej. W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł.

FRANCJA i NIEMCY III.

ENERGJA GOSPODARCZA.

— Co się stanie dalej ze stosunkiem Francji i Niemiec?

Odpowiedź na to pytanie bynajmniej nie wypada w Paryżu różowo i sympatycznie.

Już dziś jest wielu francuzów, którzy potrafią patrzeć trzeźwo w przyszłość, którzy zdają sobie sprawę, że nie można siłą zmienić biegu dziejów, że nie można zakorkować i uwięzić energii, która coraz bardziej rośnie po tamtej stronie Renu.

Przed dziesięciu laty Niemcy były powalone na obie łopatkę, Niemcy były pozbawione wszystkiego, nawet nadziei i otuchy na przyszłość; Niemcy były spodłone, zgnębione, trawione rewolucją na wewnątrz, przygnębione gospodarczo, zatopione w inflacji marki — jednym słowem znajdowały się na dnie upadku. I oto pod wpływem jakgdyby wulkanicznej siły wewnętrznej poruszyły się losy tego kraju. Rany zagoiły się z nieznaną dotychczas w medycynie politycznej szybkością, mięśnie odzyskały prężność, wola napięła się do ostatnich granic.

Zaokrągliły się kształty i ujawnił się całkiem dobrze wróżący dobrobyt.

Stałym środkiem na osłabienie tego organizmu pęczniącego energią i bo-

gactwem miały być odszkodowania wojenne. Początkowo nie ustalano wcale ich wysokości a uczyniono w ten sposób, ażeby mocarstwa zwycięskie mogły pobierać tyle na wiele stać będzie Niemcy. Był to jakgdyby system upuszczania krwi, kiedy będzie jej za dużo.

Było jednak jasne, że taka polityka nie może się ostać na dłuższy dystans, gdyż odebrałyby ona Niemcom wszelką dobrą wolę i chęć pozbycia się ciężarów wojennych. Plan Davesa określił ściśle spłaty reparacyjne, a pod jego rządami ujawnił się silny rozrost ekonomii Niemiec. Mimo to plan Younga był jeszcze bardziej sprzyjający Rzeszy niemieckiej i postęp gospodarczy w Niemczech zaczął ujawniać się z ogromną siłą. Oczywiście, ogólnosiwiatowy kryzys pogorszył szanse poprawy, ale przecież rdzeń tego kryzysu nie tkwi w Niemczech.

A co będzie, kiedy skończą się spłaty reparacyjne? Przecież w tym celu ażeby podjąć swym zobowiązaniom naród niemiecki naprężył swą siłę twórczą! Spłata długów i ciężarów wojennych stanowi odływ dla wytwórczości Niemiec, ale równocześnie Niemcy tylko wtedy mogą spełniać swe zobowiązania, jeśli zastosują najwyższe normy organizacji pracy, jeśli korzystają

będą z ogromnych kredytów międzynarodowych.

W szybkim tempie Niemcy przekształcają swój system produkcji, amerykanizują się, pogłębiają rynki wewnętrzne, wdzierają się na rynki światowe. Są już dziś mocarstwem a pod względem tężyzny ekonomicznej coraz bardziej zbliżają się do Stanów Zjednoczonych. Bieda jest matką wynalazków — powiada przysłowie. Niemcy „wynalazły” w sobie nowe źródła energii i stosują je w pracy. Przypomina się zwykła powiastka dziecinna o tem, jak syn biednych rodziców musiał ciężko pracować na chleb, jak zahartował się, jak zdobył wiedzę, a później majątek i sławę. A bogaty synalek tymczasem od dzieciństwa przyzwyczał się do używania owoców pracy innych ludzi, gnił powoli w dostatku, marniał w dobrobycie, aż wreszcie pierwszy silniejszy wiatr losów obalił go z nóg i rzucił w przepaść nędzy.

Francja odbudowuje się przy pomocy dostaw niemieckich. Francja zaleca swe rany. Francja zmodernizowała częściowo produkcję, ale przecież soki, które dziś tętni nie są już tylko jej własnymi sokami, ale transfuzją krwi, do niedawna jeszcze wrogiej...

Co będzie, kiedy skończą się repa-

racje? Kiedy pewnego pięknego roku Niemcy odetchną z ulgą i w posiadaniu potwornego przemysłu, najnowocześniejszej organizacji pracy, najlepszych metod i nowych wynalazków sami, niepodzielnie używać będą pracy tej swoich?

Wówczas, a prawdopodobnie jeszcze znacznie wcześniej, poczują się oni nagle panami w Europie i będą mogli powiedzieć, że wygrali pokój światowy, tak jak przegrali światową wojnę. Ich ekspansja gospodarcza, idąca dziś torem reparacyjnym pozostanie otwarta dla dróg wolnego handlu.

Kiedy się skończą reparacje pozostanie impet pracy, a wtedy może się sprawdzić to, co powiedział ów oficer niemiecki w Verdun:

— Hier kommen wir noch einmal wieder.

Caveant consules... Niemcy potężne rosą nie tylko nad Renem, ale i u naszych granic zachodnich. Grozą wszystkim rynkom, a więc i polskiem. I mniej arogancko, mniej butnie brzmiałby głos Treviranusa, gdyby nie czuł za sobą narastającej energii gospodarczej.

Caveant consules!...

Czesław Ołtaszewski

Powódź na Śląsku.

Ludność została ewakuowana z zagrożonych terenów.

KATOWICE, 28 października.

Z powodu trwających od kilku dni ulewnych deszczów wystąpiła w dniu 27 b. m. z brzegów rzeka Piotrówka, oraz rzeka Pielgrzymówka w obrebie gminy Zebrzydowice, w pow. cieszyńskim, zalewając gościnniec w okolicach kościoła w Zebrzydowicach do wysokości pół metra.

Kilkanaście domów było zagrożonych zawaleniem. Ewakuowano mieszkańców czterech domów. Na miejscu znajduje się pluton saperów z łodziami. Akcją ratunkową kieruje starosta cieszyński.

W ciągu nocy dzisiejszej woda nieco opadła, tak, że niebezpieczeństwo powodzi zdaje się być zmniejszone.

W powiecie bielkim wezbrała w ciągu nocy rzeka Iłowica i zalała gościnniec prowadzący z Zabrzega do Ligoty. Komunikacja między temi miejscowościami jest przerwana.

W Zabrzegu i w Zarzeczcu wstąpiła z brzegów Wisła. Woda przybiła w całym ciągu.

W miejscowości Godów, pow. rybnickiego wylała rzeka Szadkówka i zalała przeszło połowę tej miejscowości. Ludność 20 domów została ewakuowana.

Katastrofa kolejowa w Rosji.

Kilkanaście ofiar.

KOWNO, 28 października.

Według wiadomości, pochodzących ze źródeł prywatnych, wydarzyła się na linii kolejowej, wiodącej z Ukrainy do Krymu, między 20 i 22 października straszna katastrofa, która pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar w ludziach. Pociąg osobowy zderzył się z innym pociągiem, przyczem kilka wagonów oraz obie lokomotywy uległy rozbiciu. Liczba zabitych przenosi 14, liczba zaś rannych dotąd nie jest ustalona. G. P. U. natychmiast rozpoczęło śledztwo, aresztując 23 osoby, z których po przesłuchaniu zatrzymano 16.

Wysokość wody w niektórych miejscach dochodzi do 1 1/2 metra. Deszcze trwają i woda przybiła w dalszym ciągu.

W okolicach miejscowości Nieboczowa i Ligota Tworkowska wezbrała rów-

nież rzeka Odra i zagraża zalaniem tych miejscowości.

Władze województwa śląskiego wydały szereg zarządzeń, celem zabezpieczenia życia i mienia ludności.

Rewolucja na Formozie.

Powstańcy wycięli w pień załogę japońską.

Tokio, 28 października.

Na północy - zachodniej części Formozy wybuchła rewolucja. Japońskie ministerium wojny wysłało oddziały plechoty i eskadry lotnicze celem stłumienia powstania.

Miasto Hori zostało owładnięte przez rewolucjonistów; istnieje obawa, że powstańcy wycięli w pień załogę japońską.

W miejscowości Musza, niedaleko miasta Taiczu, będącego ważnym punk-

tem węzłowym kolei, zostało zamordowanych przez powstańców 300 rodzin japońskich.

W Taiczu rewolucjoniści wymordowali oddział żandarmerji, broniący wstępu do gmachu policyjnego.

Przyczyny tego wybuchu powstania nie są jeszcze dokładnie ustalone. Pono chodzi tu o odruch ludu wiejskiego przeciw projektowi rządu japońskiego wybudowania na Formozie wielkiej elektrowni.

Tysiące niewolników uzyska wolność z okazji koronacji króla Abisynji.

Londyn, 28 października.

Według doniesienia „Daily Herald”, wydane zostanie w dniu koronacji króla Abisynji, rozporządzenie, mocą którego tysiące niewolników otrzymają wolność. Obawiać się jednak należy, że środek ten w Abisynji wywoła pewnego rodzaju trudności, gdyż jednym z najsilniejszych przeciwników tej polityki jest niejaki Railu, który może wystawić armię 100.000-ną. „Daily Herald” zauważa

przytem, że władze francuskie w Dżibuti dotychczas zachowywały się zupełnie biernie wobec panującego powszechnie handlu niewolnikami, udając, że nic o tem nie wiedzą. Ponieważ obecnie Francja odwołała kanonierki swoje, które przedtem były stacjonowane w kraju Somali, oczekiwac należy, że cesarzowi Abisynji niełatwo przyjdzie urzeczywistnić swoje plany co do uwolnienia niewolników.

Skreślenie b. posła z listy Centrolewu.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Okręgowa komisja wyborcza okręgu Nr. 11 — Łowicz — Kutno — Gostynin — Sochaczew, skreśliła z listy kandydatów do sejmu, zgłoszonej przez Centrolew b. posła Andrzeja Czapskiego (Stronictwo Chłopskie) z powodu nieważności deklaracji.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

CZEKOLADA
GRYLAZOWA
PLUTOS

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Tylko tysiąc bezrobotnych znajduje się we Francji.

Paryż, 28 października.

Organ lewicy radykalnej „La Republique” powołując się na ogłoszone przez Międzynarodowe Biuro Pracy dane statystyczne, dotyczące ilości bezrobotnych, w całej Europie proponuje, aby Francja, która jest najmniej dotknięta bezrobociem, liczy ona bowiem niespełna 1000 bezrobotnych, podjęła inicjatywę międzynarodowej akcji przeciw bezrobociu. Zwołanie konferencji międzynarodowej dla walki z bezrobociem z korzyścią dopełniłoby konferencje o rozbrojeniu. Idealizm zachęca nas — mówi „La Republique” — do zorganizowania Europy, lecz konieczność pcha nas jeszcze energiczniej do tej pracy konstrukcyjnej wskazując nam drogi, po których powinniśmy kroczyc.

Manifest do świata ekonomicznego ogłosi międzynarodowa izba handlowa.

Paryż, 28 października.

W sobotę odbyło się w Międzynarodowej Izbie Handlowej pod przewodnictwem b. premiera Thenisa'a przywspółudziale ministra Pirellego, pp. Mendelsohna, Balfoura i innych nadzwyczajne posiedzenie komitetu wykonawczego Izby w związku z coraz bardziej wzrastającym kryzysem gospodarczym i ogólnym bezrobociem. Komitet wykonawczy wbrew obecnej panującym tendencjom usiłującym zlikwidować kryzys przez poszczególne organizmy państwowe, przyszedł do przekonania, iż jedynie drogą współpracy i porozumień ogólno-swiatowych można dojść do wników konkretnych. Rada Izby na swem posiedzeniu grudniowym ma w manifestcie, jaki ogłosi do świata ekonomicznego wypracować ramy i wskazania dla takich porozumień. Polskę w zastępstwie ministra Gliwica reprezentował p. Janusz Zółtowski.

— Z Londynu donoszą, iż niedaleko stacji Toungoo wydarzyła się we wtorek straszna katastrofa kolejowa. Pociąg pociągowy Rangoon — Mandalay, przypuszczalnie z powodu zamachu politycznego, wyskoczył z szyn, przyczem stwierdzono narazie dwóch zabitych i kilkunastu rannych.

Udoskonalony system... wieszania ludzi.

W ciągu kilku sekund skazaniec jest „gotów.”

Łzy sznur powieszono przynosi szczęście?

Rozmowa z fachowcem w „branży” katowskiej.

W tych dniach prezydent Czechosłowacji odmówił prawa łaski dla skazanego na śmierć przez sąd przysięgłych krwawego mordercy Ellingera. W ten sposób w najbliższych dniach wyrok zostanie dokonany.

Śmiertelne wyroki w Czechosłowacji są dokonywane bardzo rzadko, jednakże Ellinger był wielokrotnym recydywistą, bezlitosnym, bez skruchy i dlatego został skazany.

Gazety francuskie w pogoni za sensacją wysłały swego współpracownika, aby zrobił wywiad... z katem, który ma dokonać wyroku sądu.

Jest nim 35-letni mężczyzna, nazwiskiem Braumarsky, który dopiero od paru miesięcy zdejmuje to „stanowisko”, po śmierci „mistrza” Wolschlegera. Wyrok nad Ellingerem będzie dopiero druga czynnością nowego praskiego kata, dokonaną samodzielnie.

Na zapytanie, czy Braumarsky czyi jakiego specjalne przygotowania do tej smutnej uroczystości, kat odrzekł:

— Jestem zawsze gotów. Biorę tylko małą walizkę i natychmiast mogę się udać na miejsce, gdzie odbędzie się stracenie.

— Czy nie żal panu straconych?

— Oczywiście, że wchodzi w ich położenie. Ale ja — wyjaśnia kat — jestem tylko wykonawcą prawa. A przytem, gdy wspomnę o przestępstwach osadzonego, wówczas moje osobiste uczucia schodzą na dalszy plan. Nie życzę nikomu śmierci, ale gdy kto na nią zasłuży...

Kat nie dokończył swego zdania, lecz ton ostatnich słów mówił sam za siebie. Dziennikarz zapytał następnie o „technikę stracenia”.

— Wykonanie wyroku przeprowadzam według metody mego nauczyciela Wolschlegera, systemem uproszczonym i przyspieszonym. Za dawnych czasów na skazańca nałożono specjalną skórzaną koszulę, która uniemożliwiała całe ciało. Nakładanie tej koszuli zajmowało stosunkowo dużo czasu. Obecnie stosuję system, przy pomocy którego zwaluzję przestępce w najkrótszym czasie. Bezpośrednio przygotowanie do stracenia trwa również tylko kilka sekund. Ja i moi pomocnicy wykonujemy jedynie kilka określonych i zgóry obmyślonych ruchów.

Dalej zapytano kata na temat dotyczący wogóle jego „rzemiosła”.

— Czy mógłby pan stracić kobietę? Braumarsky odpowiedział bez namysłu:

— Tak jest. Jest to kwestja dla mnie zupełnie obojętna. Jeśli otrzymam roz-

kaz to wypełnię wyrok sądu nad kobietą bez wahania.

— Czy myśli pan o skazańcu przed chwilą kaźni i po niej?...

— Rysy twarzy skazańca pozostają mi na długo w pamięci. Gdy człowiek widzi umierającego przed oczami—obraz ten mimo woli pozostaje dłuższy czas w pamięci.

— Nie żałuje pan nigdy skazańca?

— Jako człowieka?... — zamyślił się kat. — Nie lubię o tem mówić. Mam przeciw serce. Nie wypełniam swoich obowiązków dla zabawy. Zdaję sobie sprawę, że zglądzenie człowieka jest

rzeczą poważną. W chwili jednak stracenia jestem zupełnie spokojny i zadanie swe wypełniam poważnie i starannie.

Na zakończenie dziennikarz zapytał:

— W jakim ubraniu przeprowadza pan egzekucję?

— W zwykłym „cywilnym” ubraniu, czarnego koloru.

— Czy wierzy pan w to, że sznurek powieszono przynosi szczęście?

Kat uśmiechnął się:

— Nie jestem przesadny. Sa ludzie, którzy w to wierzą. Nigdy jednak nie sprzedaję, ani nie rozdaję tego sznura...

SPORT

Wybitni gracze łódzcy

powołani do wojska.

W najbliższych dniach zostanie powołany cały szereg wybitnych piłkarzy łódzkich do wojska. Obecny pobór odzwierciedla najlepiej Turyści, którzy tracą swych najlepszych graczy: Niewiadomskiego i Świętosławskiego. Pierwszy odbywać będzie swą powinność wojskową w Poznaniu, drugi w Warszawie.

Niemalże wszystkie kluby łódzkie tracą obecnie na rzecz wojska swych czołowych graczy.

Epilog zajścia

na meczu ŁTSG—Warszawianka

Epilog zajścia na meczu ŁTSG—Warszawianka znalazł miejsce na ostatnim posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny Ligi PZPN-u.

Jak wiadomo, pod koniec meczu doszło do scysji między usuniętym z boiska graczem drużyny stołecznej Jungiem, a stojącym za bramką rezerwowym bramkarzem łodzian Thielem. W pewnej chwili Jung przeszkodził Falkowskiemu w chwytaniu piłki, za co Thiel uderzył go w twarz. Na ostatnim posiedzeniu sprawa ta była rozpatrywana i W. G. i D. Ligi ukarał Thiela sześciomiesięczną dyskwalifikacją licząc od dnia 27 października.

Na temże posiedzeniu rozpatrywana była sprawa wydalonych na meczu ŁTSG—Warszawianka z boiska Janga i Mildego. Za wzajemne faulowanie się obaj otrzymali dwutygodniową dyskwalifikację, z tem, że Mildemu liczona ona

będzie od dnia 27 b. m. a Jungowi została zawieszona na przeciąg pół roku.

ŁTSG grać więc będzie w Warszawie w nadchodzącą sobotę przeciw Legji bez Mildego. Legja natomiast wystąpi bez dwóch graczy Szalera i Cebulaka. Pierwszy został zdyskwalifikowany na przeciąg 4 tygodni za ostrą grę na meczu z Polonią, drugi za podobne przewinienie na meczu z Polonią.

Protest Warszawianki

ma szansę powodzenia

Wydział Gier i Dyscypliny Ligi PZPN-u rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu dwa protesty: Warszawianki przeciwko przegranemu meczowi z Ruchem 1:2 i Ruchu odnośnie meczu z Czarnymi.

W pierwszym wypadku, ponieważ obecny na tych zawodach specjalny delegat Ligi stwierdził, że boisko, na którym po raz pierwszy w tym roku rozgrywano zawody ligowe do rozrywki tych absolutnie się nie nadała, a jednocześnie Warszawianka twierdzi, że przed meczem złożyła na ręce sędziego p. Rutkowskiego protest co do stanu boiska, przeto uchwalono zwrócić się do p. Rutkowskiego o jego opinie.

Protest Ruchu tyżący się zawodów Czarni — Ruch został odrzucony przez W. G. i D. Ligi ponieważ przed rozpoczęciem meczu Ruch nie skorzystał z przysługującego mu prawa odmówienia swej zgody na sędziego p. Tarczyńskiego, proponowanego przez Czarnych, w miejsce nieprzybytego arbitra, wyznaczonego przez PKS.

Skład Warszawy

na mecz bokserki z Łodzią.

Skład reprezentacji Warszawy na międzymiastowy mecz bokserki z Łodzią, który się odbędzie w nadchodzącą niedzielę w stolicy ustalony został następująco: Waga musza: Urkiewicz (Makkabi), waga kogucia: Borenstein (Makkabi), waga piórkowa: Anders (Makkabi), waga lekka: Głowacki (Skra), waga półśrednia: Strzelec (Skra), waga średnia: Garbarz (Makkabi), waga półciężka (vacat), waga ciężka: Finn (Makkabi).

Drużyna warszawska osłabiona jest brakiem zawodników Polonii, którzy bawią na tournée po Skandynawii, podobnie jak i reprezentacja Łodzi w której brak Trzonka i Konarzewskiego.

Trzonek i Konarzewski przegrali w Oslo.

W międzynarodowym turnieju bokserkim organizowanym przez Athlet Club Oslo, bokserzy Polonii stołecznej Kazimierski, Goss i Seidel (łodzianin) zajęli zaszczytne 3 pierwsze miejsca. Działowski mając szansę na zajęcie 3-go miejsca musiał odstąpić od walk wskutek nadwyrężenia ramienia.

Natomiast pozostali polacy Trzonek (Łódź), Wolski, Mizerski i Konarzewski (Łódź) pozostali bez miejsc.

Jubileusz 4-ch farmaceutów.

W sobotę dnia 25 b. m. w przystrojonej kwieciami sali posiedzeń oddziału łódzkiego P. P. T. F. odbyła się niepowiedziana uroczystość jubileuszowa ku uczczeniu 50-letniej pracy zawodowej 4 magistrów farmacji, pp. Bronisława Głuchowskiego, Apoloniusza Szymbalskiego, Teofila Tugengolda i Adolfa Potasza.

Uroczyste posiedzenie rozpoczął przemówieniem b. prezes oddziału, p. P. Ilnicki, oddając następnie głos p. mag. farm. S. Hamburgowi, który scharakteryzował stan zawodu w okresie ostatniego 50-lecia, podkreślając wybitny rozwój nauk farmaceutycznych w wolnej Polsce, z chwilą powstania samodzielnego wydziału na uniwersytecie warszawskim.

Następnie zabrał głos p. mag. farm. W. Wagner, charakteryzując 50-letnią pracę poszczególnych jubilatów i podkreślając ich zasługi naukowe, zawodowe i społeczne.

Po wyczerpaniu programu pierwszy składa życzenia jubilatowi przedstawiciel p. wojewody łódzkiego, naczelnik wydziału zdr. publ. p. dr. St. Skalski w imieniu p. wojewody i swoim. po nim zabrali głos delegat zarządu głównego P. P. T. F. dr. farm. p. Arndt z Warszawy, i delegat związku pracowników — farmaceutów mag. E. Schlindenburg, a następnie delegaci stowarzyszeń powojewojskich: częstochowskiego, pomorskiego, poznańskiego i sieradzko-wieluńskiego.

Po uroczystości komitet organizacyjny w tym samym lokalu podejmował bankietem jubilatów, delegatów i zaproszonych gości, podczas którego na cześć jubilatów wygłoszono cały szereg przemówień okolicznościowych.

Dr. Henryk Kryszek powrócił.

„SENSACYJNY PROCES SŁAWNEGO SKRZYPKA”.

Niebywałą sensację w kolach melomanów wywołało następujące zdarzenie:

Odbędzie się w kolach melomanów przez ciwko znanemu skrzypkowi. W trakcie rozprawy wyszło na jaw, że znakomity skrzypek był niegdyś bosym pastuchem, który zdradzał niezwykle zdolności muzyczne. Nie mając własnych skrzypiec, a ulegając nieprzypadkowej chęci zagrania, wkradł się do izby dworskiej, aby na własne oczy obejrzeć to cudo, jakim są dla niego prawdziwe skrzypce.

Oskarżony o kradzież i osadzony później w domu poprawy, znikł na długo z oczu rodziny, dopiero w sądzie spotkał się ze swą dawną nie widzianą matką. Nastąpiła czuła scena, która wycisnęła łzy z oczu wszystkich obecnych, nie wyłączając obecnego na sali pana posterunkowego oraz... reżysera Krawicza. Była to bowiem scena z przebojowego dzwilkowca polskiego wytw. „Blok” p. t. „Janko - Muzykant”, który zapowiada się, jako największa sensacja obecnego sezonu.

„Janko - Muzykanta” jako chłopca i potem jako młodzieńca grają najnowsze rewelacje polskiego filmu dzwilkowego: Stefan Rogulski i Witold Conti. Matko gra znakomita artystka scen stołecznych — Tekla Trapszo.

ODCZYT Ż. T. K.

W czwartek, dnia 30-go b. m. o godz. 8.30 wieczorem, w lokalu stow. W. I. Z. O. przy ul. Sienkiewicza 26, p. dr. F. Friedman wywodzi odczyt n. t. „Historja i rozwój Łodzi”.

Dziury aptek.

Dziś w nocy dziurują następujące apteki: Suka. Wólcieckiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), Ilnicki i Cymer (Wólczańska 37), Suka. Leinwebra (Plac Wolności 2), Suka. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Limanowskiego 80), J. Klupt (Kątna 54). (p).

Zyd. Teatr „NOWY ARARAT”

Kameralny „NOWY ARARAT” Zachodnia 43.

Dziś jedno przedstawienie o godz. 9.15 wiecz. przebojowy program

Dzień dobry, Kózko!

Ceny popularne.

Teatr Zyd. W SABI „FICHARMONJI”

Narutowicza 20

Dziś przedstawienie zawieszono.

Lek. dent. Z. Bielakowska

powróciła Kilińskiego 113, róg Nawrot

Telefon 148-27 (windal). Przyjmuje od 10—1 i 4—7.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

CASINO

Dziś i dni następnych!

Kto pragnie podziwiać daleki, nawpół dziki, a jednak tak piękny kraj, ten musi obejrzeć film Fox'a,

„Romans nad Rio Grande”

w którym

Mary Duncan, Mona Morris, Warner Baxter

oraz Antonio Moreno

ośniewają grą i śpiewem.

Orginalne meksykańskie melodje, wspa- niałe sceny zwyczajowe, żywiołowe tempo akcji.

Początek seansów o g. 4.30, 6, 8 i 10 w., w sobotę i niedzielę poranki od g. 12—3 po cenach najniższych.





Październik

29

ŚRODA

Dzisiaj Narczyza
Jutro, Germana

Wschód słońca	6.25
Zachód słońca	16.16
Wschód księżyca	14.31
Zachód księżyca	22.24
Długość dnia	9.41
Ubyło dnia	7.17

Spis poborowych rocznika 1910.

Dzisiaj, w środę, dnia 29 października 1930 roku, do spisu poborowych w lokalu biura policyjno-wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godz. od 8-ej do 15-ej (w soboty od 8-ej do 13.30), winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 r., zamieszkali na terenie 5-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter E, F, G i zamieszkali na terenie 13-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, B, C, D, E, F, G.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 171 przypadków.

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 19-go do 25-go października r. b. łącznie, zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań:

Dur brzuszny 30 przypadków (w tygodniu poprzednim 16), płonica 99 przypadków (199), błonica 31 przyp. (25), róża 4 przyp. (9), gorączka połogowa 3 przypadki (5), odra 4 przyp. (4), czerwonka — (1 przyp.).

Ogółem zanotowano w ubiegłym tygodniu 171 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 143 przypadki.

Pożar w fabryce

przy ul. Solnej 5.

Wczoraj około godziny 5-ej po południu wybuchł pożar w fabryce swetrów Rosenwelda przy ulicy Solnej 5. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością, grożąc zniszczeniem całego budynku. Przybyła straż ogniowa zdołała z rekordową szybkością opanować sytuację. Po upływie pół godziny ogień został całkowicie ugaszony.

Wysokości strat narazie nie obliczono.

Przyczyna pożaru — krótkie spięcie.

Nie wolno myć okien

bez pasów ochronnych.

W roku ubiegłym wydane zostało w Łodzi zarządzenie starostwa grodzkiego, nakazujące używanie pasów ochronnych przy myciu okien w mieszkaniach począwszy od pierwszego piętra wwyż. Zarządzenie to wydane było ze względu na bezpieczeństwo służących, tembardziej, że nieszczęśliwe wypadki, wynikłe przy myciu okien bez zabezpieczenia, nie należały do rzadkości.

Mimo tego zarządzenia, dotychczas tylko niewiele osób zaopatrzyło się w pasy ochronne. Bardzo często widzi się służbę, stojącą w otwartych oknach wyższych pięter, bez żadnego zabezpieczenia przed możliwościami upadku.

Oczywiście winy nie ponoszą służące, lecz ich pracodawcy, którzy nie zakupili odpowiednich pasów. Z tego więc względu, jak się dowiadujemy, funkcjonariusze policji będą obecni zwracali pilną uwagę, czy rozporządzenie jest ściśle wykonywane. W razie spostrzeżenia, że służba myje okna bez pasów ochronnych, pracodawcy pociągani będą do surowej odpowiedzialności administracyjnej.

Interwencja policji w tych wypadkach uważana będzie za bardzo wskazaną. Narażanie życia ludzkiego nie powinno mieć w żadnym wypadku miejsca. Mycie okien bez pasów ochronnych jest w wysokim stopniu lekkomyślne i pociągnąć może za sobą bardzo łatwo nieszczęśliwy wypadek. (i).

Przed wyborami.

Do Łodzi przyjeżdżają wybitni przedstawiciele wszystkich stronnictw.

Wczorajszy „Express Wieczorny” doniósł o dodatkowym zatwierdzeniu listy stronnictwa narodowego, noszącej numer porządkowy 4. Sprawa unieważnienia tej listy i późniejszej reasumacji tej uchwały przedstawia się następująco:

Jak wiadomo, ordynacja wyborcza przewiduje, że listy kandydatów na posłów muszą zawierać co najmniej 50 czytelnych podpisów obywateli polskich posiadających czynne prawo wyborcze. Ponieważ wszystkie listy i podpisy na nich złożone są zawsze bardzo skrupulatnie badane, aby zapobiec jakimkolwiek nadużyciom, przeważnie składa się na listach więcej podpisów.

Podobnie i pełnomocnik listy narodowej zebrał około 160 podpisów. Podpisy te jednakże nie zmieściły się na jednym arkuszu, wobec czego stronnictwo narodowe złożyło trzy arkusze, z których każdy zawierał te same nazwiska kandydatów, lecz inne podpisy wyborców. Kancelaria komisji wyborczej nie zważała jednakże, iż na wszystkich arkuszach znajdują się inne nazwiska i przypuszczając, że są to tylko kopje, przedstawiła okręgowej komisji wyborczej jeden tylko arkusz, pierwszy. Na

posiedzeniu, które odbyło się w sobotę, po rozpatrzeniu wszystkich list stwierdzono, że na arkuszu listy narodowej kilka podpisów jest zupełnie nieczytelnych, a tem samem nieważnych. Z tego też powodu postanowiono ze względów formalnych listę unieważnić.

Tymczasem onegdaj wieczorem do przewodniczącego komisji sędziego Korwin-Korotkiewicza przybył pełnomocnik listy narodowej, celem poinformowania się o przyczynach, które spowodowały unieważnienie listy. Gdy mu zakomunikowano, że arkusz nie zawierał dostatecznej ilości ważnych podpisów, zwrócił uwagę, że złożył nie jeden, lecz 3 arkusze.

Wówczas dopiero stwierdzono, że pozostałe dwa arkusze zawierają inne jeszcze nazwiska, pod listą tych samych kandydatów. Gdy doniesiono o tem przewodniczącemu komisji, sędzia Korotkiewicz zarządził natychmiast zwołanie specjalnego posiedzenia, na którym zakomunikował członkom komisji o istotnym stanie rzeczy. Komisja zbadała dokładnie pozostałe arkusze i w konsekwencji przyjęła uchwałę zatwierdzającą listę narodową.

W ten sposób tylko lista monarchi-

stycznej organizacji wszechstanowej została unieważniona definitywnie.

DJETY DLA CZŁONKÓW KOMISJI.

Jak już donosiliśmy, członkowie obwodowych komisji wyborczych, którzy przez pełnienie swych obowiązków stracą pewną część zarobku miesięcznego, otrzymają odszkodowanie w formie służbowych djet. Bezpośrednio po ogłoszeniu tego zarządzenia, członkowie komisji zaczęli wnosić umotywowane podania, z prośbą o wypłacenie im należności.

W związku z tem dodać należy, że czynności komisji nie zostały jeszcze zakończone. By więc zanobiec kilkakrotnie wnoszeniu podań przez tych samych członków, należy zaczekać do końca czynności wyborczych, a później przedłożyć podania obejmujące wszystkie pretensje w całości. Składanie kilku podań przez jednego członka komisji wywołać może pewne zamieszanie.

MONARCHIŚCI PROTESTUJĄ.

Łódzki komitet wyborczy wszechstanowej organizacji monarchistycznej postanowił zaskarżyć decyzje okręgowej komisji wyborczej nr. 13 (Łódź-miasto) i okręgowej komisji nr. 14 (Łódź-powiat) dotyczące unieważnienia list do Sądu Najwyższego. Ponieważ skargi można wnosić dopiero po wyborach — w razie uwzględnienia zażalenia monarchistycznej organizacji wszechstanowej, za istniałaby możliwość zarządzenia w Łodzi nowych wyborów dodatkowych. O ile jednak Sąd Najwyższy skargę, jako nieumotywowaną, odrzuci, wówczas wybory w dniu 16 listopada będą uznane za ważne.

GORACE DNI

Jak się dowiadujemy, wiece wyborcze, które odbędą się w Łodzi w niedzielę, będą miały specjalny charakter, ze względu na przyjazd szeregu osób, stojących na naczelnych miejscach poszczególnych list. Między innymi przybędą do Łodzi w niedzielę b. poseł Jan Piłsudski. Centrolew spodziewa się przyjazdu b. marszałka sejmu Daszyńskiego i b. posła Niedziałkowskiego. Na wiece żydowskich stronnictw socjalistycznych przybędą członkowie kandydaci „Bundu” i „Poalei-Sjonu” z Warszawy.

Spodziewany jest również przyjazd b. posła Jaworowskiego z P.P.S. frakcji rewolucyjnej.

ROZPLAKATOWANIE LIST.

W dniu wczorajszym kancelaria komisji wyborczych Łódź-miasto i Łódź-powiat oddały do druku plakaty z wyszczególnieniem wszystkich zatwierdzonych list w Łodzi i powiecie. Plakaty te wyklepione zostaną na murach miasta do dnia 4 b. m.

Pasta do zębów



chroni zęby od psucia

Lekarskie świadectwa zdrowia

wymagane będą przy zawieraniu związków małżeńskich.

Jak się dowiadujemy, związki lekarskie i towarzystwo eugeniczne zgłosiły do władz państwowych niezwykle sensacyjny projekt przedkładania przed ślubem świadectw zdrowia. W myśl tego projektu, władze państwowe wydadzą ustawę, która zabraniałaby urzędnikom parafjalnym i stanu cywilnego udzielać ślubów, o ile kandydaci na mężów nie przedłożą świadectwa, że nie są chorzy wenerycznie.

Sprawa powyższa ma niezwykle doniosłe znaczenie. Przed kilku laty powstał projekt, by we wszystkich miastach założyć poradnie przedślubne, które spełniałyby pożyteczną rolę uświadamiającą w społeczeństwie. Poradnie takie powstały w szeregu miast, między innymi i w Łodzi i od pierwszej niemal chwili cieszyły się wyjątkową frekwencją. Był to objaw bardzo dodatni, świadczący bowiem o zaufaniu, jakie młodzież nasza żywi do wiedzy lekarskiej i o uświadomieniu niebezpieczeństwa, grożącego w razie pohopnego zawarcia małżeństwa.

Charakterystycznym jednak szczegółem był fakt, że do poradni przedślubnej zwracali się najczęściej ludzie dotknięci chorobą płuc czy innymi dolegliwościami, nie zaś chorzy wenerycznie. Ci ostatni zgłaszali się w niewielkim odsetku, aczkolwiek o nich właśnie mówił najwięcej, gdy zakładano poradnie przedślubne.

To właśnie dało asumpt lekarzom zrzeszonym w towarzystwie eugenicznym do wystąpienia z wnioskiem o wy-

danie ustawy, wprowadzającej obowiązek badania lekarskiego. We wniosku swym podpisani powołują się na zagranicę, na te kraje, które taki obowiązek u siebie wprowadziły z bardzo dobrym rezultatem.

Według informacji, jakie otrzymali zainteresowani, władze państwowe przychylnie ustosunkowały się do projektu i w najbliższym czasie zająć się mają jego realizacją. (i).

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych!

Pierwszy polski 100 proc. film dźwiękowy, mówiony i śpiewany. — Wytwórni „As-Film.”

„Niebezpieczny Romans”

Wolna przeróbka z powieści A. STRUGA „Fortuna kasjera Spiewankiewicza”. — Scenariusz: Anatol Stern. — Reżyser: Michał Waszyński. — Kierownik produkcji: Józef Rosen. — Kierownik muzyczny: Adam Szpak. — Zdjęcia: Jan Theyer. — Dekoracje: arch. Stefan Norris. — Kierownik literacki: Karol Husarski. — Teksty dialogów i piosenek: Konrad Tom. — Rekordowa obsada: Bogusław Samborski, Betty Amann, Zula Pogorzelska, Eugeniusz Bodo, Kaczmarski, 6-cio letni Józio Orski i inni. — Piosenki chóralne w wykonaniu Chóru Dana. — Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej. — Orkiestra jazzbandowa Henryka Golda. — Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej wiecz. — Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.



TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę po cenach najniższych od 50 groszy do zł. 3.50 ciesząc się rekordowym powodzeniem „Święty płomień” Maughama.
Jutro, w czwartek „Kawaler Papa” z J. Winawerem.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w środę „Święty płomień” w Teatrze Miejskim.

Jutro, w czwartek „Święty płomień” po cenach od 1 zł. do 4 zł.

W sobotę premiera komedji Verneul'a „Fotel 47”.

WYSTĘPY REDUTY w Teatrze Kameralnym.

Główny zespół Reduta, pozostający pod kierownictwem Juljusza Osterwy, wystąpi w piątek, sobotę i niedzielę ze sztuką Dickens'a „Świerszcz za kominem”.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w środę po raz ostatni wesoła operetka Audran'a „Lalka”

Jutro, w czwartek premiera popularnej komedji Kl. Vautel'a „Proboszcz wśród bogaczy”, w reżyserji J. Woskowskiego, który też odtworzył rolę tytułową.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

ul. Piotrkowska 295.

W nadchodzące święta Teatr Popularny w sali Geyera wystawia arcywesoły wodewil w 3ch aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Rozkosze Wojskowe”. Reżyseruje R. Urbański.

Przedstawienie dla dzieci

W sobotę i w niedzielę 2 listopada o godzinie 12-iej w południe odbędzie się w Teatrze Popularnym w sali Geyera dwa przedstawienia prześlicznej bajeczki p. t. „Czerwony kapturek”.

DZISIEJSZY KONCERT ROBERTA CASADESUSA.

Dziś, w środę odbędzie się w sali Filharmonji zapowiadany koncert mistrzowski z udziałem genialnego pianisty Roberta Casadesusa. Znakomity artysta przybył już do naszego miasta. Początek koncertu o godzinie 8.30 wiecz.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

ŚRODA, dnia 29 października 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingebell, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i komunikat teatralny. 13.20—14.30 Przerwa. 14.30—4.55 Radjokronika — wygl. dr. Marjan Stepanowski (tr. z W-wy). 14.55—15.35 Przerwa. 15.35—15.50 Komunikat harcerski (tr. z W-wy). 15.50—16.10 Odczyt rządowy (tr. z W-wy). 16.15—16.45 Program dla dzieci (tr. z W-wy). 16.45—17.45 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 17.15—17.40 „O sztuce ludowej w Polsce” — odczyt (tr. z W-wy). 17.45—18.45 Popularny koncert popołudniowy. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimickiego (tr. z W-wy). 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19.25—19.35 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 19.35—19.55 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z W-wy). 20.00—20.15 „Uczesne historie o pedagogice w danej szkole rosyjskiej” opowie dyr. A. Ludwikiewicz (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Felieton p. t. „Ludowol artyści na świecie i u nas” — wygl. p. Janina Orzynina (tr. z W-wy). 20.30—21.10 Transmisja koncertu z Krakowa. 21.30—21.25 Kwadrans literacki. Zygmunta Bortkiewicza „Matczyna dola” (tr. z W-wy). 21.25—22.00 Dalszy ciąg koncertu z Krakowa. 22.00—22.15 Felieton p. t. „Murowany jockey w partii” wygl. p. Nadkomisarz Jan Misiewicz (tr. z W-wy). 22.15—22.35 Płyty gramof. z W-wy. 22.35—24.00 Komunikaty: meteor., polc., sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

CZWARTEK, dnia 30-go października.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10—12.35: Kącik dla kobiet — „Osmiogodzinny dzień pracy pani domu”, wygłosi p. Marja Ankiewiczowa (tr. z Warszawy). 12.35—14.00: Koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. W programie utwory Chopina i Moniuszki (trans. z Warszawy). 14.00—15.35: Przerwa. 15.35—16.50 Komunikat L.O.P.P. (tr. z Warszawy) 16.50—16.10: „Udział szkoły w obchodzie rocznicy odzyskania niepodległości” — wygłosi dyr. Michał Szyszko (tr. z Krakowa). 16.15—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy 17.15—17.40: „Kulturalne Wilno w roku ubiegłym”, wygłosi p. Tadeusz Łopalewski (tr. z Warsz.). 17.45—18.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Gabriela Gawrońska (skrz.), Janina Niekraszowa (alt), prof. Jerzy Leld (fort.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) (tr. z Warszawy). 18.45—19.10: Rozmaitości 19.10—19.25: Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.35—19.55: Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z Warszawy). 20.00—20.15: Felieton p. t. „Polityka a pieniądze”, wygl. red. S. Dzikowski (tr. z Warszawy). 20.15—20.30: Odczyt rządowy (tr. z Warszawy). 20.30—21.30: Muzyka lekka (tr. z Warszawy). 21.30—22.15: Sztuchowisko p. t. „Sygnał z Marsa” — P. Jerzego Brauna. 22.15—22.35: Recital skrzypcowy Lili Hakowskiej (tr. z Warszawy) 22.35—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Wszystkie domy będą skanalizowane w ciągu wiosny i lata przyszłego roku.

Budowa wodociągów rozpocznie się wiosną.

Przed kilku miesiącami rada miejska w Łodzi uchwaliła przepisy o przyłączeniu wszystkich domów na skanalizowanych ulicach do sieci kanalizacyjnej.

Uchwalenie tych przepisów miało na celu dostarczenie miastu nowych źródeł dochodów, które byłyby użyte na dalsze prowadzenie robót kanalizacyjnych.

Według bowiem ogólnych przepisów kanalizacyjnych magistrat ma prawo uchwalić specjalny dodatek kanałowy, który płacą wspólnie właściciele domów i lokatorzy.

Po uchwaleniu, przepisy przesłane zostały do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie dokonano pewnych popra-

wek. Przepisy te jednak mogą być dopiero wprowadzone w życie po ogłoszeniu ich w dzienniku urzędowym województwa łódzkiego. Jak się dowiadujemy, nastąpi to w pierwszych dniach listopada.

Ponieważ zimą prowadzenie robót kanalizacyjnych jest niemożliwe, bezpośrednio po wejściu w życie przepisów, magistrat poda do wiadomości właścicieli domów termin

do końca lata przyszłego roku,

w którym mają być dokonane właściwe roboty.

Wiosną przyszłego roku rozpocznie się więc w Łodzi generalna praca nad przyłączeniem domów do sieci.

•••

Jak wiadomo, magistrat postanowił w swoim czasie, celem przyspieszenia robót kanalizacyjno-wodociągowych w Łodzi: powierzyć zainstalowanie wodociągów konsorcjum zagranicznemu. Konsorcjum to przysłało w swoim czasie do Łodzi swych inżynierów, którzy zrobili odpowiednie pomiary i ułożyli kosztorys robót.

Pertraktacje, wszczęte w tej sprawie pomiędzy zarządem miasta a towarzystwem francusko-amerykańskim, nie doprowadzone zostały do pomyślnych wyników i magistrat udzielił towarzystwu 3-miesięcznej opcji.

Obecnie sprawa ta stała się znów aktualną. W najbliższych dniach pertraktacje zostaną wznowione i najprawdopodobniej zostaną ukończone w ciągu bieżącej zimy, tak aby

na wiosnę towarzystwo mogło już rozpocząć swe prace.

O ile umowa zostanie podpisana, latem wielka ilość bezrobotnych w Łodzi otrzyma długotrwałą pracę. (o).

Skrzynka do listów.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec pojawienia się w piśmie Szanownego Pana notatki sprawozdawczej z ostatniego zebrania Izby Rzemieślniczej w Łodzi w dn. 26 października r. b., która w sposób niecisły ujmuje sprawę mojej dymisji niniejszym uprzejmie proszę o łaskawe pomieszczenie na łamach wielce poczytnego pisma następującego wyjaśnienia:

Dymisię swoją, zapowiadana od długo czasu, złożyłem w dniu 24 b. m. na skutek powtarzających się insynuacji i intryg w stosunku do mojej osoby oraz atmosfery nieporozumień, panującej w łonie Izby. Dymisię moją Zarząd na posiedzeniu w dniu 25 b. m. nie przyjął, ponieważ ona jednak była z mego strony nie odwołalna, umieszczono ją w porządku dziennym zebrania Izby w dniu 26 b. m. przyczem przed otwarciem zebrania była ona ogólnie radców znana.

Przy zakomunikowaniu mojej dymisji, przy odnośnym punkcie porządku dziennego, ogół radców nie chciał jej przyjąć, wobec czego delegat pana ministra przemysłu i handlu p. radca Markiewicz zapytał: czy dymisię swoją nie cofnę. Na co odpowiedziałem, że decyzji swojej nie zmieniam.

Wobec powyższego jasne jest, że uchwalenie zmniejszenia pensji sekretarza Izby na rok 1931 nie mogło mnie dotyczyć i nie mogło być skierowane do mnie jako votum nieufności.

Prosząc o przyjęcie powyższego do wiadomości łączę wyrazy należnego szacunku

Ludwik Piekarski.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

B. P.

Cezary Domaszewicki przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś w środę dn. 29 b. m. o godz. 1-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Gdańskiej 31a. o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Straszna zemsta uwiedzionej. Sąd skazał Brożynównę na rok więzienia.

W domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 93 rozegrała się ponura tragedia miłosna.

W kamienicy tej na trzecim piętrze mieszkali państwo Druze, posiadający w tym samym domu sklep kolonialny. Służącą ich była 38-letnia Marja Brożynówna. Zakochała się ona na zabój w tragarzu, zatrudnionym w sklepie p. Druzego, Aleksandrze Kulonii.

Kuloni przychodził do niej dość często. Dziewczyna przyjmowała go jaknajgościnniej.

Po pewnym czasie zaczęli już mówić o ślubie. Kuloni wyznaczył nawet termin zapowiedzi, obiecując, iż w najbliższym czasie wynajmie jakieś mieszkanie.

I nagle na Brożynównę zwałiło się nieszczęście.

Dowiedziała się od koleżanek, iż jej narzeczony odwiedza również jakąś inną dziewczynę.

której obiecuje, że się z nią pobierze. Brożynówna zwróciła się do Kulonia, pytając go, czy to prawda.

Narzeczony wzruszył ramionami i dał jej jakąś wymijającą odpowiedź.

Od tego czasu przestał do niej zupełnie przychodzić. Gdy go pewnego dnia zaczęła na schodach, odepchnął ją od siebie i zawołał:

— Znużyłaś mi się. ot i wszystko. Daj mi wreszcie spokój!

Brożynówna rozplakała się.

Kuloni, nie zwracając na nią żadnej uwagi, szybko wszedł do sklepu.

Uplętno kilka dni.

Brożynówna postanowiła pomścić swoją krzywdę.

Kupiła butelkę kwasu solnego i od piątej rano czatowała przed sklepem kolonialnym na Kulonia.

Młody mężczyzna zjawiał się dopiero o godzinie dziewiątej. Gdy ujrzał Brożynównę, chciał się od niej odwrócić, lecz w tej chwili usłyszał przeraźliwy krzyk dziewczyny:

— *Giń niedźniku!*

Kuloni w ostatniej chwili zdążył sobie zaslonić oczy, dzięki czemu nie ostrażał wzroku. Doznał jednak ciężkich poparzeń twarzy i klatki piersiowej.

Dziewczyna wylała nań całą butelkę gryzącego płynu.

Kulonia przewieziono do szpitala, w którym znajdował się na kilkumiesięcznej kuracji.

Brożynównę aresztowano.

W dniu wczorajszym stanęła ona przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Wileckiego, w asyście sędziów Łozińskiego i Taubenszlaka.

Oskarżał prokurator Hawłowski.

Brożynówna na sprawę przyznała się do winy.

— *Musiłam się zemścić — tłumaczyła się. — Ten lotr nie miał nade mną litości.*

Kuloni, któremu na całe życie pozostały ślady poparzeń, w innym świetle przedstawił ich stosunek. Twierdził on, iż rozszedł się z oskarżoną tylko z tego powodu, iż była chorobliwie zazdrosna i zatrwała mu życie ciągłymi podejrzliwościami.

Sąd, po zbadaniu kilku innych świadków, skazał Brożynównę na rok więzienia.

LUONA Dziś i dni następnych!

Majestatyczny arcytwór mistrza reżyserów Stryżewskiego. — Niezwykle dzieje urodziwej i pełnej temperamentu markietanki, która zdobyła serce cara Piotra Wielkiego.

KATARZYNA I

Miłoski i przygody erotyczne carowej.

Role główne odtwarzają:

Lil Dagover — Słynny śpiewak **Dymitr Smirnow**
jako Katarzyna I. jako Piotr Wielki.

Piotr Voss — **Boris de Fass**
jako Książę Mieszczkow. jako carewicz.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora i śpiewna w wykonaniu chóru pod dyr. Teodora Rydera. — Początek seansów o godz. 4-iej po poł. W soboty i niedziele o godz. 12-iej w poł. — Ceny miejsc normalne no I seans od 1 zł. w soboty i niedziele od 12-iej do 3-iej po 75 gr. i 1 zł.

Telefony muszą być dezynfekowane.

Są one bowiem źródłem zarazy i chorób infekcyjnych.

Niebawem ukaże się rozporządzenie o przymusowej dezynfekcji słuchawek.

Przed kilku miesiącami ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło wydać specjalne przepisy, na podstawie których wszyscy posiadacze aparatów telefonicznych mieli obowiązek podawania co pewien okres czasu dezynfekcji słuchawki telefonicznej. Zarządzenie to miało być wydane z tego względu, że stwierdzono, iż słuchawki są źródłem zarazy i chorób infekcyjnych.

W tych dniach państwowy zakład higieny w Łodzi skończył swe prace nad badaniem 60 słuchawek telefonicznych, wziętych w szeregu instytucji i mieszkań prywatnych w naszym mieście. Wyniki badań są niezwykle interesujące i świadczą najwymowniej o konieczności częstego dezynfekowania słuchawek przez wszystkich posiadaczy telefonów.

Zakład higieny przeprowadzał badania swe w ten sposób, że po wypłukaniu słuchawki telefonicznej, roztwór zastrzykiwano świnkom morskim, na których stale przeprowadza się lekarskie badania, w celu wykrycia wszelkich zarazków chorobotwórczych. By łatwiej i do kładniej można było zmyć osad na słuchawkach telefonicznych, płukano je w roztworze soli, który, sam przez się, nie

jest szkodliwy.

Wyniki były niezwykle. Cztery świnki zdechły w ciągu pierwszej doby po zastrzyku. Po przeprowadzeniu badania, stwierdzono, że

zachorowały na obrzęk płuc.

W wysięku płucnym znaleziono

laseczniki gruźlicy.

Jedna morsa świnka dostała na trzeci dzień po zastrzyku porażenia tylnych kończyn. Okazało się, że otrzymała zastrzyk ze słuchawki telefonicznej, pochodzącej z lecznicy dla przychodzących chorych. Pacjenci, przybywający do tej lecznicy, jak również interesanci korzystający z tego telefonu, wdychali w siebie zarazki infekcyjne, które pozostawili chorzy. Jak dalece szkodliwe były te zarazki, świadczy najwymowniej

paraliż świnki morskiej.

Pozostałe świnki również zdechły po jakimś czasie. Po zbadaniu ich stwierdzono, że

wszystkie, bez wyjątku, były zaraziłone gruźlicą.

Otrzymały one zastrzyk z wypłukanej zawartości słuchawek, zdjętych w lokalach publicznych, urzędach i instytucjach publicznych.

Świnki morskie, jak wiadomo, najbardziej nadają się do przeprowadzania na nich tego rodzaju doświadczeń, gdyż organizm ich w ten sam niemal sposób reaguje na wszelkiego rodzaju zabieg i zarazki, jak organizm ludzki. Łatwo więc wyobrazić sobie, na jakie niebezpieczeństwa narażają się ludzie, gdy rozmawiają telefonicznie ze słuchawek, używanych niewiedząco przez kogo, i nie dezynfekowanych często.

Niektóre słuchawki, przy płukaniu, dawały bardzo mało brudu. Ale były to słuchawki telefonów bardzo mało używanych, przyczem również zawierały zarazki chorobotwórcze. Natomiast słuchawki z restauracji, lokali publicznych i t. d. wyglądały wprost strasznie. Zanieczyszczone były w tak okropny sposób, że dziwić się należało, iż mogły być jeszcze używane.

Większość z nich była zapluta do obrzydzenia. Zawierały też resztki pokarmów, wyrzucanych z ust podczas rozmowy telefonicznej. Gnijące resztki mięsa, chleba, kartofli, tkwiły na ściankach tubek i w zagłębieniach siateczki.

Jak widać z powyższego, dezynfekcja słuchawek telefonicznych jest koniecznością, niezbędną dla utrzymania

zdrowia. Słuchawki niedezynfekowane stać się mogą

rozsadnikami najgroźniejszych chorób, a w pierwszym rzędzie gruźlicy. Nawet w mieszkaniach prywatnych, gdzie rzadko kto z obcych podchodzi do aparatu telefonicznego, słuchawki pełne są wszelkiego rodzaju zarazków i miazmatów, dostających się tam drogą powietrzną, wraz z kurzem i pyłem. Według opinii państwowego zakładu higieny, nie znajdzie się słuchawki telefonicznej używanej od dłuższego czasu, która nie zawierałaby bakterii Kocha.

Oczywiście, że podczas prowadzenia rozmowy telefonicznej, gdy usta rozmawiającego zbliżone są do ust tubki, możliwość zarażenia się jest niewypowiedzianie łatwa. Każde odetchniecie sprawia, że wdychamy do naszych płuc wszystkie, nagromadzone w tubie zarazki.

Rozporządzenie o przymusowej dezynfekcji słuchawek, ukaże się ma w najbliższym czasie. W interesie jednak każdego człowieka, każdego posiadacza aparatu telefonicznego leży, by bez potrzeby zastosowania przymusu, dawał do czyszczenia słuchawki telefoniczne, które mogą stać się źródłem nieuleczalnych i poważnych chorób. (—is)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

SZKOŁA Henryka Henrykowskiego. TAŃCÓW Piłsudskiego 57, lekcje prywatne Gdańska 9, tel. 166-93

Po powrocie z zagranicy wznowiłem lekcje najnowszych tańców w asyst. zagr. mistrza p. Freda Cortela. — Lekcje w grupach i pojedynczo dla początkujących i zaawansowanych.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Wiec przedwyborczy P.P.S. dawniej Frakcji Rew.

W dniu 26 b. m. o godz. 10-ej rano w sali kina „Splendid“ odbył się wielki wiec przedwyborczy P.P.S. dawn. Frakcji Rewol. Wiec zagał p. Pluciennik, prezes O.K.R. Łódź-miasto, powołując na przewodniczącego p. Fularskiego, czolowego kandydata do sejmu z listy Frakcji. Do prezydium weszli p.p. Kmiecik, Kubicki, Wacowski, Wierzbicki i Sniady.

Pierwsze przemówienie wygłosił dyrektor depart. min. pracy i opieki społecznej, p. Ulanowski Tadeusz, następnie przemawiał dyrektor gimnazjum p. Wierzbicki Adam oraz prezes O.K.R. Łódź-miasto, p. Pluciennik Stefan.

Publiczność, zebrana na sali w ilości przeszło 1000 osób, kilkakrotnie przerywała mowy burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Po przemówieniach uchwalono jednogłośnie rezolucję nawołującą do współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Nowa instytucja komunalna Kasa Oszczędności.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu zatwierdził wybranych przez radę komunalnej kasy oszczędności 2 członków zarządu K. K. O., a mianowicie na stanowisko naczelnika zarządu p. Stefana Naruszkiewicza, b. wieloletniego dyrektora banku kupców i przemysłowców chrześcijan, a na zastępcę p. Jana Hanemana, b. długoletniego urzędnika II wzajemnego kredytu i banku warrantowego w Łodzi, oraz banku dskontowego w Gdańsku.

Wybór trzeciego członka zarządu nastąpi na najbliższym posiedzeniu rady K. K. O.

Komunalna kasa oszczędności rozpocznie swą działalność z dniem 1 listopada r. b.

„Zgubiły mnie karty i kobiety!” Co się działo o godz. 2-ej w nocy w restauracji hotelu „Manteuffel” Sąd skazał wykolejonego młodzieńca na 2 lata więzienia.

Restauracja hotelu „Manteuffel”. Godzina druga w noc.

Do stolika, przy którym siedzieli panowie Józef Kościszewski, Dawid Tenenbaum i Wiktor Tiurnyn podszedł jakiś wytwornie ubrany młody mężczyzna.

— Czy panowie pozwolą się przysiąść? — spytał. — Nie jestem łodzianinem. Nie znam tu nikogo. Mieszkam na górze w hotelu i straszliwie się nudzę.

— Proszę, niech pan przysiadzie — otrzymał odpowiedź.

Młody mężczyzna okazał się bardzo wesołym i miłym kompanem. Opowiadał uciechne historie ze swych licznych podróży, popijając przytem drogie, zagraniczne wino.

Po pewnym czasie całe towarzystwo zdecydowało się opuścić restaurację. Młody mężczyzna był zrozpaczony. Nie chciał się rozstać z miłymi towarzyszami, z którymi dopiero zawarł znajomość.

— Panowie, na miłość Boską — tłumaczył im. — Teraz jest dopiero trzecia, toć to dziecinna godzina! Możebyśmy jeszcze się gdzieś razem wybrali?

P. Tiurnyn, ulegając jego prośbom, zaproponował wszystkim na karty do swego mieszkania przy ulicy Gdańskiej 28. Gdy już zasiedli do gry, znajomy z „Manteuffla” nagle przypomniał sobie, iż nie ma papierosów. P. Tiurnyn chciał go poczęstować własnymi, lecz młodzieniec kategorycznie mu odmówił, tłumacząc się, iż dużo pali i musi zaopatrzyć się w całą paczkę.

Przeprószył więc towarzystwo, obiecując, że za parę minut powróci.

Uplynęła cała godzina.

P. Tiurnyn wreszcie zrozumiał, że młodzieniec już nie przyjdzie. Gdy wszedł na korytarz stwierdził z przerażeniem, iż

zniknęło kilka pałt między innymi i p. Tenenbauma, w którym znajdował się portfel z 100 zł.

— Panowie! — zawołał do znajomych. — Ten nasz gość z „Manteuffla” jest złodziejem! Chodźmy do hotelu!

W „Manteufflu” już go nie znaleźli. Okazało się, iż młodzieniec w międzyczasie opróżnił swój numer, zabrał walizkę i taksówką pojechał na dworzec. W księdze hotelowej był on zameldowany, jako Herman Laks.

Poszkodowani z „Manteuffla” udali się do IV-go komisariatu i zawiadomili policję o kradzieży.

W toku śledztwa ustalono, iż

Laks uciekł do Warszawy.

Wysłano więc do stolicy kilku wywiadowców. Agenci nie natrafili jednak na ślad zbiega i powrócili z niczem do Łodzi.

Za Lakssem wysłano listy gończe i po roku wreszcie go aresztowano.

Stało się to wówczas, gdy władze niemieckie przytrzymały go w Berlinie i odstawiły do granic naszego kraju. Lak sa przewieziono do łódzkiego więzienia. Okazało się, iż był on znanym

międzynarodowym niebieskim ptaszkiem.

karanym już w kilku państwach za kradzieże i oszustwa.

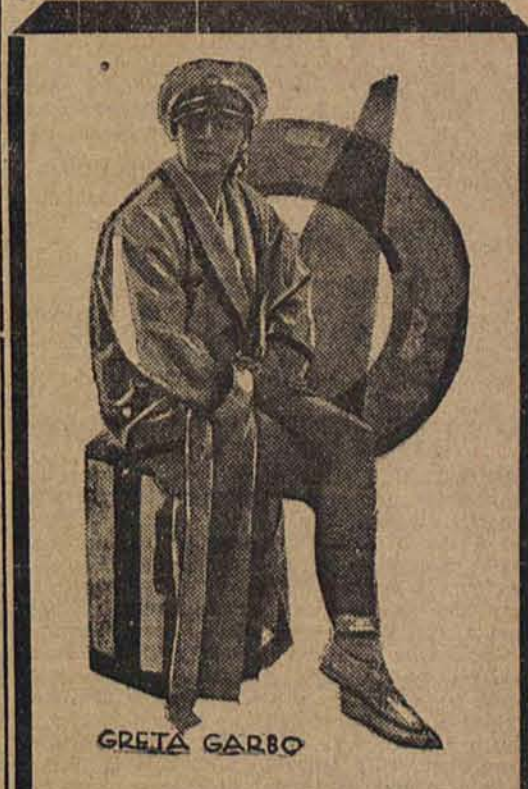
W dniu wczorajszym stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Skabiczewskiego. Oskarżał go

prokurator Grzegorzewski.

Laks przyznał się na sprawie do kradzieży.

— Jestem wykolejenciem — mówił. — Skończyłem gimnazjum i miałem rozpocząć wyższe studia. Zgubiły mnie karty i kobiety. Odzwyczaiałem się od uczciwej pracy i zeszedłem na złą drogę.

Sąd, po zbadaniu świadków, skazał go na 2 lata więzienia.



GRETA GARBO

najsilniejsza dziś indywidualność kobieca w świecie filmu rozłącza fascynujący czar w obrazie

„Pocałunek”

wyświetlany będzie w kinie ???

Koleje państwowe i monopole.

Samofinansujące swe poważne bądź co bądź inwestycje PKP. nie przestają być — i to w stopniu coraz dotkliwszym — bolączką naszej skarbowości. Świadczy o tem opublikowane w tych dniach sprawozdanie finansowe kolei za pierwszy kwartał r. b. (do czerwca włącznie).

Okazuje się, że kwartał ten przyniósł 346 milj. złotych dochodów, to znaczy w stosunku rocznym 1.384 milj. zł. Tym czasem budżet rozchodów preliminowanych na rok skarbowy bieżący wynosi 1.773 miliony.

Jeżeli dochody i nadal rozwijały się tak samo, jak w pierwszym kwartale, musielibyśmy się liczyć niedoborem wpływów niewiele mniejszym niż 400 milionów złotych. Cyfra ta okaże się w praktyce prawdopodobnie niewiele niższa, ponieważ w jesiennym okresie najwyższego ożywienia transportów naładunek dzienny na PKP. wynosi przeciętnie ledwie 14 tys. wagonów.

Zła konjunktura i wzrastająca konkurencja trakcji motorowej zaostrzają kryzys kolejowy. Decyzja w sprawie

reformy komercjalizacyjnej na PKP. nie powinna być nadal odkładana.

Sprawozdanie monopolów państwowych za pierwsze półrocze daje już obraz nieco pomyślniejszy. Przedewszystkiem pomyślniejszy obraz dają interesy monopolu tytoniowego.

I tu wszakże widoczne jest również niedociągnięcie budżetowe, świadczące o ograniczonych możliwościach.

Wpływy monopolu tytoniowego zamiast 375 milionów w stosunku półrocznym dały w zakresie kwiecień — wrzesień tylko 322 miliony. Możemy więc liczyć się tutaj z niedoborem wpływów w stosunku rocznym na 100 milionów.

Wysoki stan wpłat do skarbu, które wynosiły 215 milionów przy całorocznej cyfrze dla 1929/30 — 390 milj. zł., tłumaczyć należy wzrastającą gospodarnością eksploatacji monopolu tytoniowego. W szczególności pozycja „wydatki handlowe, przemysłowe i inne”, wynosząca dla zeszłego roku budżeto-

wego 168 milionów złotych — wyniosła w I półroczu b. r. skarbowego niewiele ponad trzecią część tej kwoty.

Interesy monopolu spirytusowego okazały się znacznie gorsze. Mimo podwyżki cen dały wpływ tylko 229 milionów zł., a powinny dać 361 milionów złotych.

Gdyby taka tendencja miała się utrzymać mielibyśmy w tym monopolu niedobór wpływów w stosunku rocznym wynoszący ponad ćwierć miljarda złotych. Prawdopodobnie jest wszakże, iż drugie półrocze budżetowe okaże się lepsze ponieważ na nie przypada sezon sprzedaży spirytualjów. W każdym razie wątpimy jednak czy budżet dochodów będzie mógł być wykonany.

Niedociągnięcia budżetowe monopolów — obok kłopotów PKP. — powinny być poważną nauką przy układaniu budżetu na rok 1931/32.

Dr. A. Z.

Wojna o przedzę.

Izba przemysłowo-handlowa pośredniczy.

(E) W wyniku konferencji, która odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu łódzka izba przemysłowo-handlowa podejmie się misji przeprowadzenia ugody, na zasadach kompromisu. Zarówno przedzalnicy, jakoteż tkacze będą musieli przedłożyć izbie materiały cyfrowe, uzasadniające ich stanowiska.

P. Lachert.

(E) Wczoraj podaliśmy wiadomość o ustąpieniu dyr. Najbedo. Kierownictwo biura sprzedaży zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana objął nac. dyrektor LACHERT, a nie jak wczoraj podaliśmy omyłkowo p. Zachert.

Plenarne posiedzenie izby.

W towarzystwie kredytowym odbędzie się jutro walne posiedzenie łódzkiej izby przemysłowo-handlowej. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: sprawozdanie z działalności prezydium za ostatnie pięć miesięcy, uchwalenie budżetu izby na rok 1931, wybór komisji rewizyjnej, przyznanie dyplomów uznania firmom, które uczestniczyły w akcji propagowania krajowej wytwórczości włókienniczej.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 27 października. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: październik 5.86, listopad 5.97, grudzień 5.93, styczeń 5.93, luty 6.02, marzec 6.10, kwiecień 6.14, maj 6.20, czerwiec 6.24, lipiec 6.30, sierpień 6.33, wrzesień 6.36.

Liverpool, 27 października. — Bawelna egipska, zamknięcie: listopad 8.74, grudzień 8.80, styczeń 8.84, marzec 9.03, maj 9.21, lipiec 9.38, loco 9.80.

Aleksandria, 27 października. — Bawelna egipska, zamknięcie: listopad 17.73, styczeń 18.—, marzec 18.43, maj 18.86, lipiec 19.25, Ashmouni: grudzień 11.89, luty 12.19, kwiecień 12.52, czerwiec 12.82, październik 13.37.

Nowy Orlean, 27 października. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: grudzień 11.17, styczeń 11.32, marzec 11.55, maj 11.74, lipiec 11.95, loco 10.90.

Nowy Jork, 27 października. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: listopad 10.96, grudzień 11.19, styczeń 11.26, loco 11.25, kontrakty: listopad 10.96, grudzień 10.17, styczeń 11.26, luty 11.40, marzec 11.56, kwiecień 11.65, maj 11.76.

W notesiku businessmana.

Łódź, 29 października

PRZECIWKO KONCESJONOWANIU PRZEDSIĘBIORSTW AUTOBUSOWYCH — jak domagała się ministerstwa robót publicznych, poczt i telegrafów oraz komunikacji — powziął rezolucję zjazd związków izb przemysłowo-handlowych. Siery gospodarcze wypowiadają się za systemem meldunkowym.

KWESTJA SKUPU UŻYWANYCH BUTELEK dla monopolu spirytusowego przekazana została Instytutowi badania konjunktur gospodarczych i cen dla zaoipinowania jej z punktu widzenia ogólnych interesów gospodarczych państwa. Zainteresowane sfery przemysłowe uważają krok ten za decydujący w kierunku zasadniczego rozstrzygnięcia zagadnienia istnienia hut szklanych.

PAŃSTWOWE KOLEJE WASKO - TOROWE dały w r. 1929/30 przy dochodach 19.135.713 złotych i wydatkach 20.943.220 złotych — 1.807.507 zł. deficytu. Deficyt ten jest skutkiem coraz silniejszej konkurencji autobusów, które w bardzo wielu miejscowościach uszczupliły kolejom przewozy. Preliminarz eksploatacji państwowych kolei wąskotorowych na r. 1931/32 przewiduje mimo to 21.883.000

zł. na dochody a 21.619.000 zł. na wydatki.

PROJEKT GAZYFIKACJI WOJ. ŚLĄSKIEGO i przerobu gazów koksowych, zużytych dotąd prawie wyłącznie do opalania kotłów, opracowuje zarząd dwóch największych koksowni polskich: koksownia „Wolfgang” w Rudzie i koksownia kopalni „Emma” Rybnickiego gwarechta węglowego. Wymienione koksownie mają wziąć udział w projektowanej gazyfikacji południowo - zachodniej części Polski, a nadto przystąpić do dalszego chemicznego zużytkowania gazów koksowych w formie związków azotowych (sztucznych nawozów). W tym celu ma być wybudowana wielka fabryka związków azotowych, której produkcja przeznaczona byłaby głównie na eksport.

PRZEMYSŁE DYKT I FORNIERÓW doznał w ostatnich tygodniach w związku z zwiększonym napływem zamówień z Niemiec, Czechosłowacji i Holandii pewnej poprawy. Zamówienia te tłumaczą się tem, że zalewająca rynek zach. Europy dumpingowa dykta rosyjska jest mało wartościowa. Zmiana konjunktury skłoniła już niektóre fabryki polskie do wprowadzenia pracy na dwie zmiany.

Wiadomości gospodarcze

ORZECZNICTWO KARTELOWE W NIEMCZECH.

Ciekawy proces odbył się w Niemczech — w sądzie dla karteli w Niemczech. Fabryka kapeluszy zrzeszona „Verband der Seidenhutm. Klapphut - Fabrikaten Deutschlands” wy-mówiła bez określenia terminu swój udział w kartelu, który początkowo stanowił luźne zrzeszenie, a w 1924 r. postanowił wprowadzić biuro dla obrachunków. Na początku 1927 r. — kartel wprowadził jednolite ceny minimalne i warunki sprzedaży. Celem ugruntowania tej jednolitości miało być wprowadzone rzeczono biuro obrachunkowe, połączone z nieobowiązującym ustaleniem kontyngentów sprzedaży. Wspomniana fabryka kapeluszy — zarówno jak i część pozostałych członków — na uruchomienie biura swej zgody nie wyraziła, przyczem sprzecywała swe zastrzeżenia.

Sąd kartelowy orzekł, iż urządzenie i utrzymanie biura obrachunkowego tak dalece powiększa nałożone na rzeczona fabrykę kapeluszy obowiązki wobec kartelu, że wyklucza pozostanie jej w kartelu wbrew jej woli. Wspomniana fabryka kapeluszy nie ma obowiązku należenia do kartelu, gdy przynależność ta związana jest z podrożeniem kosztów handlowych i zacieśnianiem krąg jej klientów na rzecz dotychczasowych outsiderów.

NIETYPLACALNOŚCI BANKÓW W AMERYCE.

W 3 kwartale b. r. popadły w niewypłacalność 102 banki w porównaniu z latami ubiegłymi (w 3 kwartale 1929 r. było 81 niewypłacalnych banków zaś w 3 kwartale 1928 r. — tylko 55).

Zobowiązania niewypłacalnych banków wynosiły w 3 kwartale r. b. ogółem 73,9 miliona dolar., zaś w 3 kw. 1929 r. — 72,4 milj. dol., wreszcie w 3 kw. 1928 r. — 20,8 milj. dol.

LICYTACJE W BERLINIE.

Wystawiono na licytację w Berlinie dom przy ulicy Kopenhagenerstr. 35, stanowiący własność Jakuba Dabka, fabrykanta towarów włókienniczych w Pabjanicach, Warszawska 39

ROZWÓJ FRANCUSKIEJ UNJI SPRZEDAŻY SZTUCZNEGO JEDWABIU.

W lipcu 1929 r. założona została wspólna organizacja sprzedaży francuskich fabryk sztuczne jedwabiu: Societe des Textiles Chimiques du Nord et de l'Est oraz Societe des Textiles Chimiques du Nord — pod firmą Union des Textiles Chimiques. W powyższych przedsiębiorstwach partycypują Etablissements Kuhlmann, Dolfus - Miege i Agache - Perenchiers.

Societe du Centre powstała z dawnej francuskiej firmy „Burvisk”. Ostatnio do niej przystąpiła firma „Soiries de Strasbourg” Union des Textiles Chimiques sprzedaje obecnie sztuczny jedwab 3 marek: Viscodoz, Burvisk i Lampose. Wymienione trzy fabryki produkują 2—3 tys. kilogr. jedwabiu dziennie t. j. tyle co sama fabryka w Tomaszowie - Mazowieckim.

BILANS PRZEDZALNIKÓW W NIEMCZECH.

Przedzalnica bawelny „Georg Liebermann Nachf. Akt. Ges.”, Falkenau j. Sa. wykazało za rok 1929/30 stratę w wysok. 19 tys. mk. (strata za rok 1928/29 wynosiła 210 tys. mk.). Obecnie panuje w branży bawelny mocniejsza tendencja, która ta stara się wyzyskać, powiększając zakres produkcji.

REDUKCJE W KONCERNIE MICHELA.

Koncern węglowy „Michel”, do którego należą kopalnie: Michel, Vesta, Leonhard i Gute Hoffnung, zredukował produkcję o 25 proc.

Upadłości i nadzory.

W październiku r. ub. ogłoszono upadłość Szachno Rufensztajnowi, właścicielowi przedsiębiorstwa włókienniczego przy ul. Placowej Nr. 2 na prośbę samego Rufensztajna. Przedsiębiorstwo upadłego składało się ze snowalni, mieszczącej się przy ul. Placowej Nr. 2 oraz składu sprzedaży przy ul. Piotrkowskiej 16.

Bilans przedsiębiorstwa w przededniu ogłoszenia upadłości wynosił: aktywa 84.519 zł., passywa zaś 255.863 zł. Upadły początkowo oddany został pod dozór policji, jednak, wobec zarzutu jednej z wierzycielek co do ukrycia przezeń towaru na kilka dni przed wnie sieniem podania o ogłoszenie upadłości i ukrycia ksiąg handlowych, zastosowany został wobec niego przymus osobisty. Przymus ten jednak faktycznie nie został wykonany, ponieważ po upływie miesiąca udzielono mu glejtu.

Jak wynika ze sprawozdania syndyka tymczasowego masy upadłości majątek upadłego oszacowany został na ogólną kwotę 10.603 zł. Do masy zgłosiło swe pretensje 32 wierzycieli na ogólną sumę 322.634 zł., z czego nieuprzywilejowanych 22 na sumę 293.426 zł.

W dniu 11 października odbyło się w powyższej upadłości ostateczne zebranie wierzycieli, które poprzednio w dniu 4 października r. b. zostało odroczone, wobec tego, iż na propozycję układową upadłego wyraziła swoją zgodę niedostateczna ilość wierzycieli.

Warunki układu zgłoszone na tem posiedzeniu przez upadłego były następujące: wierzyciele mieli otrzymać 20 procent swych należności, płatnych w czterech półrocznych równych ratach, z których pierwsza miała być płatną po

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY”
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

upływie sześciu miesięcy od daty wyroku, zatwierdzającego układ. Również i na zebraniu w dniu 11 października r. b. nie przyszło do zawarcia układu, jakkolwiek upadły uzupełnił poprzednie propozycje układowe tem, iż uregulował nie należności zagwarantowane być miało przez poręczycielkę żony upadłego ze spadku, który ta ostatnia miała otrzymać. Okazało się, iż upadły nie przedstawił żadnych dowodów, iż żona jego ma otrzymać jakikolwiek spadek. W tych warunkach układ nie doszedł do skutku, ponieważ za zawarciem wypo-wiedziało się zaledwie 2 wierzycieli na sumę 19.011 złotych. Zawarty więc został związek wierzycieli, mający na celu przeprowadzenie ostatecznej likwidacji przedsiębiorstwa i podziału między wierzycieli.

Na syndyka ostatecznego wybrany został apl. adw. Mieczysław Czamański. Sąd na posiedzeniu 24 października rozpoznawał powyższą sprawę upadłości a ponieważ stwierdzone zostało w sprawie, iż zachowanie się upadłego Rufensztajna budzi wątpliwości, ponieważ majątek jego wynosi zaledwie 10.693 zł., przy passywach, obliczonych

na 322.634 zł. i ta wielka rozbieżność między stanem biernym a czynnym, nie została należycie usprawiedliwiona przez Rufensztajna, postanowił zakomunikować prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Łodzi o tem, że w sprawie dopatruje się cech domniemanego bankructwa.

W sprawie upadłości Mendla Taube, prowadzącego przy ul. Cegielnianej 29 wyrób i sprzedaż towarów włókienniczych, zastosowano przymus osobisty wobec tego, iż upadły ukrywa się i wszelkie wywiady, celem ustalenia jego miejsca pobytu nie przyniosły pożądanych rezultatów.

W sprawie odroczenia wypłat firmy „Józef Lipski”, przedsiębiorstwo wyrobu towarów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 56, u której, jak wiemy zarządzona została otwarcie postępowania układowego przedłużony został termin sprawdzania wierzytelności o jeden miesiąc dla tych wierzycieli, którzy dotychczas z różnych przyczyn od nich niezależnych nie zgłosili swych pretensji.

Firma powyższa, przewidując, iż nie będzie w możności uregulować swych wierzycieli w pełnej wysokości (100 procent), zwróciła się do sądu o wejście z wierzycielami na drogę postępowania układowego.

Jako propozycje układowe przedstawiła: zmniejszenie równomiernie wszystkich należności o 30 proc. i spłatenie w ten sposób zredukowanej sumy 70 proc. należności w czterech ratach półrocznych, z których pierwsza miała być płatną w ciągu pół roku od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

Programy Polskiego Radja czynią zadość wszelkim wymogom radjosluchaczy. Stacja Łódzka otrzyma własną falę.

Gdy przed kilku miesiącami uruchamiano w Łodzi radiostację nadawczą, podkreślono, że będzie ona miała narażenie wyłącznie charakteru przekątnikowy. Zaznaczono jednakże przytem, że miasto nasze, a raczej łódzianie sami mogą się przyczynić do usamodzielnienia stacji łódzkiej, przez propagowanie jaknajszerszym zakresie radja.

Istotnie w miarę powiększania się liczby radjosluchaczy, broadcasting łódzki coraz bardziej rozszerzał własne programy. Niemal co tygodnia nadaje się obecnie własne audycje, lokalne, które przyjmowane są z żywym aplauzem przez radjotów. Oczywiście daleko jeszcze do zupełnego usamodzielnienia stacji łódzkiej, ale w miarę dalszego rozwoju radjofonji na terenie naszego miasta, sprawa ta stawać się będzie coraz bardziej aktualną, aż wreszcie doczeka się zrealizowania.

Tymczasem, jak wiadomo, pod Warszawą wykafca się obecnie nową, potężną stację centralną w Polsce, która swym zasięgiem obejmie niemal całą Polskę. Nowa stacja ma pracować na antenie o sile 120 kilowatów. będąc w ten sposób jedną z najsilniejszych stacji w Europie. W tych warunkach powstała uzasadniona obawa, że Łódź nie będzie miała nigdy samodzielnej stacji, lecz pozostanie na zawsze zależną od centralnego olbrzyma.

Sprawa ta żywo interesowała najszerze koła społeczeństwa łódzkiego. Oczywiście nikt nie wysuwał specjalnych zarzutów pod względem nadawanych programów — przyznać trzeba zupełnie obiektywnie, że programy dobierane są bardzo dobrze i dyrekcja Polskiego Radja stara się zawsze dostosować do życzeń swych abonentów, wprowadzając do programów wszelkie pożądane zmiany. Chodziło jednak o pewnego rodzaju ambicję. Mniejsze miasta, jak Wilno, Kraków i t.d. posiadają radiostację niezależną od Warszawy — taką radiostację chciałaby posiadać również w przyszłości największe po Warszawie miasto — Łódź.

I obecnie już możemy podzielić się z naszymi czytelnikami najmiarodajniejszemi w tym względzie informacjami. Polskie Radjo uzależnione jest od międzynarodowej unji radjofonicznej, która rozdziela fale dla poszczególnych miast i państw. Podporządkowały się tej unji wszystkie państwa ze względów koniecznej obrony swych słuchaczy przed rewolucją w eterze. Łatwo sobie wyobrazić bowiem, co stałoby się, gdyby każdy broadcasting określał fale według swego własnego widzimisie, bez porozumiewania się z kimkolwiek w tej sprawie. Nie byłibyśmy w stanie odbierać nigdy żadnej audycji — wszystko bowiem mieszałoby się, łączyło razem i do uszu naszych dochodziłaby nieznośna kakofonia.

Z tego właśnie względu kierownictwa wszystkich broadcastingów utworzyły międzynarodową unję radjofoniczną, która zajmuje się, między innymi, przydziałem odpowiednich fal. W ubiegłym roku, na kongresie unji Polska otrzymała tylko cztery fale dobre. Jeśli żadnej z nich nie oddano Łodzi, wybierając inne miasta, nie grała tu roli jakakolwiek niechęć do Łodzi, cechująca wszystkich zarządzenia władz warszawskich. Weszły tu w grę inne względy, bardzo poważnej natury. Wzięto pod uwagę, że Łódź leży bardzo blisko Warszawy, najbliższej wszystkich pozostałych miast. Gdy więc Łódź może doskonale obchodzić się wspólnym programem z Warszawą, dla Wilna mprz. nie byłoby to rzeczą łatwą. W pierwszym więc rzędzie dobre fale powinny były otrzymać miasta kresowe, bardzo oddalone od Warszawy. Gdy z czasem postęp radjofonji w Łodzi usprawiedliwić będzie konieczność samodzielnej radiostacji, wówczas Polskie Radjo, powołując się na cyfry, będzie mogło zażądać od międzynarodowej unji jednej fali dla Łodzi, usamodzielniając naszą stację.

Budowa wielkiego olbrzyma radjowe-

go pod Warszawą absolutnie nie wpłynie na tę sprawę. Przeciwnie, zapewni słuchaczom naszym daleko lepszy odbiór i daleko lepsze programy.

Przy układaniu nowego programu Radjo Polskie przyjęło za zasadę, że należy dawać radjosluchaczom to, co w danej chwili i w danej dziedzinie można mieć najlepszego. Nastąpi jaknajbardziej skrupulatna selekcja materiału, składającego się na program i w ten sposób za-

pewni się wszystkim radjosluchaczom najciekawsze audycje.

Niezależnie od tego stacja łódzka w dalszym ciągu będzie nadawała lokalne programy, jak dotychczas, w zależności od potrzeb i wymagań radjotów łódzkich. Nie tylko więc nie zmieni się nic na gorsze, ale przeciwnie podniesie się jakość audycji i ich odbiór, co stanowi bardzo poważny atut dla rozwoju radjofonji w Łodzi.

Kr.

Co się radjosluchaczom podoba? Największym uznaniem cieszą się koncerty z płyt gramofonowych.

Jedno z fachowych czasopism radiowych w Niemczech ogłosiło niedawno ankietę wśród czytelników o temat, co im się najbardziej podoba w audycjach radiowych. Do redakcji owego czasopisma wpłynęło 120.000 odpowiedzi, które zostały posegregowane i w ten sposób otrzymano do pewnego stopnia miarodajny sprawdzian tego, co najbardziej interesuje ogromne rzesze radjosluchaczy.

Przedewszystkiem wyszło na jaw, że największą popularnością cieszą się koncerty z płyt gramofonowych, drugie miejsce zaś zajmują produkcje smyczkowe, muzyka wojskowa i wreszcie muzyka mandolinistów.

Wbrew pozorom taneczna muzyka jazzbandowa nie cieszy się tak wielkim uznaniem. Publiczność woli taneczne zespoły smyczkowe. Małą ilość głosów uzyskały wielkie koncerty symfoniczne, poświęcone najnowszej muzyce, natomiast za muzyką klasyczną i kameralną oświadczyło się niemal 50 proc. głosów.

Z ankiety tej wynika ponadto, że radjosluchacze nie lubią skrótów operowych, natomiast bardzo chętnie odnoszą się do transmisji pełnych oper, bądź ze studia, bądź też z teatru.

Komunikaty prasowe zdobyły 86 proc. głosów, znacznie natomiast mniej głosów padło na wszelkiego rodzaju re-

cytacje i odczytywanie poważnych utworów drukowanych. Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem, wynikającym z ankiety jest fakt, że *reportaże sportowe i wszelkiego rodzaju wywiady przed mikrofonem wykazały bardzo słabe zainteresowanie słuchaczy*. Również mniejszym powodzeniem cieszą się odczyty naukowe, natomiast opowiadania humorystyczne zyskały pokaźną ilość głosów.

Radjosluchacze nie mają widać zbyt wielkiego przekonania do różnego rodzaju lekcji, albowiem ten rodzaj audycji nie cieszy się uznaniem. Bardzo pożądane są *audycje dla dzieci*, przy czem większość głosujących wypowiedziała się za formą słuchowiskową. Bardzo ciekawe dane zebrano również co do czasu, jakim produkcje radjowe najczęściej bywają słuchane.

Okazuje się, że porą najkorzystniejszą do słuchania są godziny między 6-tą, a 10-tą wieczorem. Od godziny 6 do 7 słucha 75 proc. radjosluchaczy, a od 7 do 9 prawie pełne 100 proc. Po godzinie 9 ilość radjosluchaczy przy aparatach zmniejsza się, a po godzinie 10 wieczorem zostaje przy aparatach zaledwie 30 proc., dalszy spadek następuje po godzinie 11, gdyż od godziny 11 do 12 w nocy słucha już tylko 10 proc.

Muzyka taneczna po godz. 12 ma już nikłą ilość słuchaczy.

Człowiek jest anteną. Radjo ma wielki wpływ na organizm ludzki.

Od dłuższego czasu uczni zajmują się rozpatrywaniem problemu, czy rozpowszechnienie się radja na całym świecie nie jest przyczyną złej pogody, jaka zapanowała wszędzie w ostatnich latach.

W jednym z pism fachowych zabrał ostatnio głos w tej sprawie wybitny uczony francuski prof. Samson, który na podstawie obszernej wieloletniej statystyki i argumentów naukowych dowodzi, że *radjo nie ma żadnego wpływu na pogodę*.

natomiast jest rzeczą udowodnioną, że ludzie i pewne gatunki zwierząt obdarzone są specjalnym zmysłem, służącym do chwytania niewidzialnych fal.

Skonstatowano przytem, że u ludzi zmysł ten jest albo w zaniku, albo też niedość rozwinięty, podczas gdy u niektórych zwierząt uwidacznia się w całej sile.

Dzięki temu zmysłowi ptaki przelotne, na przykład orientują się w swych podrózach, wynoszących nieraz tysiące kilometrów. To samo zjawisko daje się zauważyć u gołębi pocztowych, a ostatnie doświadczenia przeprowadzone z niemi w Paryżu i w Nancy potwierdzają to przypuszczenie w całej rozciągłości. Gdy mianowicie na wypuszczone z klatek gołębie pocztowe skierowano fale radjowe, ptaki zaczynały błądzić, co przedtem nigdy się nie zdarzało.

Nad owadami pod tym względem przeprowadził bardzo ciekawe badania uczony francuski o polskim nazwisku,

Lachowski, który stwierdził wielką wrażliwość u mrówek, termitów i innych owadów na fale radjowe i ich wielką zdolność porozumiewania się na odległość.

Najciekawsze są jednak eksperymenty dokonane ostatnio przez monachijskiego lekarza dr. Oskara Raaba, który *taka samą wrażliwość odkrył u człowieka*.

Jak wszelkie eksperymenty, tak i ten odbył się w warunkach przypadkowych. Syn owego lekarza, student medycyny Wolfgang Raab nie mógł sobie dać rady ze swym aparatem radjowym, gdyż *wpływy zewnętrzne miały produkcję głośnika*.

Podczas szukania przyczyny przeszkód, Wolfgang Raab dotknął ręką sztyftu, mającego połączenie z anteną i w tej samej chwili z głośnika popłynęła czysta melodia, która natychmiast zanikła z chwilą odjęcia ręki.

Na tej zasadzie zrodziło się przypuszczenie, że ciało człowieka odegrało w tym wypadku rolę anteny, a dalsze, celowe doświadczenia, dokonane przez ojca i syna wykazały, że przypuszczenia te posiadały wszelkie cechy prawdopodobieństwa. Okazało się przytem, że najlenszy odbiór następował wtedy, gdy syn lekarza brał sztyft antenowy *do ust*.

Wzłagnięto więc z tego wniosek, że *ciało człowieka odgrywa rolę nietylko zwykłej anteny, lecz jakiejś anteny doskonalszej*. W drodze dalszych eks-

Kronika radjowa.

--o--

IGRZYSKA ZIMOWE PRZEZ RADJO.

Zbliżający się sezon zimowy w naszych uzdrowiskach zapowiada się w roku bieżącym niezwykle interesująco, nie tylko dla tych, którzy udadzą się sami podziwiać wspaniałe wyczyny naszych sportowców na śnieżnych równinach i górach, lecz dla tych wszystkich, którzy posiadają odbiorniki radjowe. Albowiem w roku bieżącym każda ciekawa impreza, każde wspaniałe zawody narciarskie i inne, transmitowane będą, wzorem za granicą, przez wszystkie radiostacje, dochodząc do słuchaczy, pozostałych w swem mieście i rozciągając przed nimi barwny obraz zawodów.

W Zakopanem i Krynicy odbędą się tego roku wyjątkowo ciekawe imprezy. Mistrzostwo świata w hokey'u lodowym, międzynarodowe zawody narciarskie, saneczkowe, hippiczne i samochodowe. Łącznie wspaniałe wspaniałe imprezy trwać będą około 100 dni, i przez cały czas podawane będą w formie biuletynów do wiadomości tysiącznych rzesz, słuchających przy radioaparatach.

UROCZYSTE OTWARCIE RADJA W WATYKANIE.

Montaż radiostacji watykańskiej już jest na ukończeniu. W najbliższych dniach zlustrować ją osobiście senator Marconi. Kiedy nastąpi uroczyste otwarcie stacji — nie zostało jeszcze określone. Nastąpi to prawdopodobnie w pierwszych dniach listopada.

Otwarcie radiostacji watykańskiej będzie wielkim ewenementem w kołach radjosluchaczy, albowiem pierwsze przemówienie wygłosi osobiście papież Pius.

RADJOSTACJA LIGI NARODÓW.

W tych dniach przystąpiono do pracy róbki stacji krótkofalowej w Kootwyk, która będzie dostosowana do transmisji wszystkich posiedzeń ligi narodów. Następną sesję ligi będziemy więc wszyscy mogli słuchać przy swych aparatach.

Audycje dla chorych wprowadza radiostacja lwowska.

Z początkiem przyszłego roku nastąpi we Lwowie otwarcie wielkiej 16-kilowatowej radiostacji, które budowa jest już na ukończeniu. Kierownictwo rozgłośni lwowskiej od początku jej istnienia starało się o wprowadzenie własnych programów.

Obecnie dążenia te zostaną zrealizowane. Przy radiostacji lwowskiej utworzono specjalny wydział programowy, który już w najbliższym czasie nada kilka własnych koncertów i prelekcji z lwowskiej rozgłośni.

Ponadto lwowska radiostacja przygotowuje następujące stałe audycje tygodniowe:

1. Audycje dla chorych, które odbywać się będą raz na tydzień. Audycje tego rodzaju cieszą się za granicą wielkim powodzeniem, w Polsce radiostacja lwowska wprowadza tę nowość poraz pierwszy.

2. Kwadrans dla plastyków. Przed mikrofonem staną najwybitniejsi plastycy lwowscy, którzy wypowiedzą się o swej twórczości, przyczyniając się w ten sposób do ożywienia ruchu plastycznego we Lwowie.

Ponadto radiostacja lwowska wprowadza skrynkę pocztową, programową i techniczną oraz gazetę radjową.

perymentów przekonano się, że ciało ludzkie

nocą jest o wiele podatniejsze na fale radjowe,

niż podczas dnia, przyczem nasunęła się myśl, że dar przewidywania pogody, posiadany w wysokim stopniu przez niektórych ludzi, tłumaczy się temi samymi względami. Możliwe, że z tego samego źródła pochodzi i

zagadka telepatji.

W każdym bądź razie z eksperymentów tych wynika, że niewidzialne fale radio we, które obecnie krążą się bezustannie w atmosferze, wywierają pewien wpływ na nasze organizmy C. A.

Rada kartelowa „Lewiatanu“

(E) Przy centralnym związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów utworzono radę kartelową, do której weszli przedstawiciele najważniejszych w Polsce syndykatów i karteli. Przewodniczącym rady jest p. Stanisław ks. Lubomirski, prezes „Lewiatana“.

Zadaniem rady jest: współdziałanie w rozwoju ruchu kartelowego w Polsce, m. in. przez okazywanie pomocy w organizowaniu karteli, reprezentacja ogólnych interesów karteli wobec rządu i opinii publicznej, stworzenie kontaktu między kartelami i ułatwienie w ten sposób wzajemnej wymiany świadczeń.

Dziedziną, której rada kartelowa poświęci w najbliższym czasie swoją uwagę, jest sądownictwo polubowne, którego zorganizowanie ma znaczenie dla pokojowego wyrównania sporów w łonie karteli, między kartelami lub między temi i odbiorcami.

Delegacja rady kartelowej przyjęta była przez p. ministra przemysłu i handlu, którego zapoznała z charakterem i zadaniami rady.

Organem wykonawczym rady jest biuro kartelowe, istniejące przy centralnym związku.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 28 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz utrzymać się. Zapotrzebowanie na dewizy minimalne, które w 60% zostało pokryte przez banki prywatne. Dolar amerykański obracał się po kursie 8.93 1/2. Notowano: Amsterdam — 359.30, Budapeszt — 156.10, Londyn — 43.33, Nowy Jork — 8.912, Paryż — 35, Praga — 26.45, Zurych — 173.13, Wiedeń — 125.76, Mediolan — 46.71; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.45. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy notowano na poziomie kursu urzędowego; rubel złoty — 4.76 1/2, rubel srebrny — 1.83, bilon — 0.87, czerwonec — 5.30.

AKCJE: Na rynku akcyjnym panowała tendencja dość mocna przy większych obrotach; głównie przeważały akcje Banku Polskiego i papierni „Klucze”. Notowano: Bank Polski — 155 1/2 — 155 — 155 1/2, przy braku materiału; Bank Handlowy — 105, Siła i Światło — 66, Częstocice — 36, Cukier — 35, Lilipy — 22 1/2, Modrzejów — 8, Norblin — 35, Ostrowieckie — 46, Klucze — 99 — 100, Habermusch — 107 — 107 1/2.

PAPIERY PROCENTOWE: Dzisiejsze zebranie giełdy efektów odbyło się pod znakiem ogólnej haussy. Głównie przeważały papiery lokacyjne, które miały dokonać dość znacznych obrotów. W grupie papierów państwowych mocniejsza była 5% pożyczka konwersyjna. Notowano: 4% inwestycyjna — 100 1/2, 3% prem. pożycz. budowlana — 50, 5% pożycz. konwersyjna — 48 1/2, 10% pożycz. kolejowa — 103.75, 8% oblig. budowlane B. G. K. — 83, 8% oblig. Banku Komunalnego IV em. — 51 1/2 — 51 3/4, 8% m. Warszawy — 70 1/2 — 71 1/4, 8% m. Łodzi — 66 — 66.25, 5% m. Łodzi — 52 1/4, 4 1/2% m. Łodzi — 50, 8% m. Piotrkowa — 63 1/2, 10% m. Radomia — 76 1/2, 6% oblig. m. Warszawy 1926 r. — 49 3/4 (VIII i IX em.) Drobną transakcję nienotowano: dolarówka — 56 1/4, 4 1/2% m. Warszawy — 52, 5% m. Warszawy — 55 1/2.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 28 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnym. Notowano za 100 kg. parwet wagon Warszawa: żyto 18.75—19, pszenica 26 1/2—27 1/2, owies jednolity 20 1/2 — 22 1/2, jęczmień na kasze 19—20, jęczmień browarny 24—25, (jęczmień wyżej standardu i w kolorze ponad notowania), mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka pszenna 4/0 — 50—60, mąka żytnia p/g. typu przepisowego 35—36, otręby pszenne szale 14—15, otręby pszenne średnie 12—13, otręby żytnie 10—10 1/2, kucheniny 29—30, kuchenki rzepakowe 20—21.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Pabjanice.

JUBILEUSZ CHÓRÓW.

Onegdaj Pabjanice obchodziły uroczyste 25-lecie dwu chórów śpiewających: Liry i Moniuszki. Uroczystości te zgromadziły poza przedstawicielami władz państwowych, samorządowych, delegacjami miejscowych stowarzyszeń — licznych gości z całego województwa.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele mariackim uformował się wielki pochód, który ze sztandarami i orkiestrą przeszedł do sali Kina Miejskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademja, w czasie której śpiewały chóry, obchodzące jubileusz.

O godz. 13 w salach p. Hegenberta odbył się wspólny obiad, w którym udział wzięło 200 osób.

DZIESIECIOLECIE SZKOŁY RZEMIOSŁ.

Onegdaj pabjanicka Szkoła Rzemiosł im. Jana Kilpińskiego obchodziła uroczyste dziesięciolecie swego istnienia oraz uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego.

O godz. 3 po poł. przybył do Szkoły ks. biskup Wincenty Tymieniecki, który poświęcił naprzód nowo wybudowane gmachy dla działu modelarskiego, składnicy oraz ubikacje pomocnicze, poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru szkolnego.

Po licznych przemówieniach, w których podkreślano zasługi dyrektora Szkoły p. inż. Franciszka Tymienieckiego, uczestnicy uroczystości podpisali Złotą Księgę Szkoły.

Poczem nastąpił wspólny podwieczorek.

Pabjanicka Szkoła Rzemiosł, dzięki energicznej i pełnej poświęcenia pracy p. dyrektora Franciszka Tymienieckiego, stoi na niezwykle wysokim poziomie, mimo, że nie znajduje ostatnio żadnej niemałej pomocy ze strony samorządu miejskiego.

Szkoła słynie z odlewów pomników. Ostatnio wykonała odlew pomnika dla Tuszyna, Łodzi, Pabjanic oraz ma zamówienie na wykonanie pomnika dla Łasku.

Komitet Budowy Pomnika Wdzięczności w Gdyni zwrócił się ostatnio do Szkoły Rzemiosł o złożenie oferty na odlew największego pomnika w Polsce, który ma stanąć na wybrzeżu morskim na wzór statutu Wolności w Ameryce.

SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ.

W dniu wczorajszym policja wykryła systematyczną kradzież, która od dłuższego czasu uprawiali w fabryce Hermana Fausta nocny dozorca i jedna z robotnic.

U robotnicy tej znaleziono kilka worków jedwabnej przędzy.

WIECE.

W sobotę odbył się na ulicy Leśnej wiec P. P. C. Frakcji Rewolucyjnej, który zgromadził około 200 osób.

W niedzielę odbył się wiec P. P. S. C. K. W. w lokalu partji, przyczem na salę wpuszczano tylko za biletami.

Pozatem w okolicach Pabjanic w kilkunastu wsiach Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zorganizował szereg wieców dla ludności wiejskiej.

Wiece te miały ogromne powodzenie. Na wszystkich wiecach jednogłośnie uchwalono rezolucje, w których ludność wiejska wyrażała cześć i hołd Marszałkowi Piłsudskiemu i uchwałała głosować na listę Nr. 1.

CYRK Staniewskich
na Al. Kościuszki
róg Anny
przybywa w piątek 31 b.m.

Tomaszów-Mazowiecki.

KOMITET 11-GO LISTOPADA.

W sobotę odbyło się w sali rady miejskiej organizacyjne posiedzenie Komitetu 11-go listopada. Obecni byli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. Na posiedzeniu tem wyłoniono Komitet wykonawczy, który w najbliższych dniach ułoży program tego dnia, łączącego dwie rocznice: odzyskania niepodległości i 10-lecie odparcia najazdu bolszewickiego.

Z ŻYCIA TEATRALNEGO.

W sali kina „Odeon“ odbędzie się w czwartek, dn. 30 bm. gościnny występ artystów teatru „Reduta“ w sztuce „Świerszcz za kominem“, według powieści K. Dickensa.

Występ znakomitych artystów cieszyć się będzie niezawodnie wielkim powodzeniem.

REGULACJA WOLBÓRKI.

Cześć robotników zatrudnionych przy robotach publicznych pracuje nad regulacją brzegów Wolbórki, przepływającej przez miasto.

Na prawym brzegu rzeki, który został podwyższony, zasadzono dużo krzewów, uporządkowano aleje drzew, lewy brzeg również zostaje doprowadzony do należytego stanu. Zmiany te przyczyniły się do nadania tej części miasta wyglądu estetycznego. G.

Kalisz.

Minister Prystor w Kaliszu.

Kalisz, 28 października.

Wczoraj po południu przybył do Kalisza minister pracy i opieki społecznej, p. Prystor.

Na dworcu powitał ministra komisarz kasy chorych, Guczkowski i radny m. Kalisza Ulrich.

Minister gości u p. starosty. W dniu dzisiejszym p. minister zwiedzi instytucje i zakłady opieki społecznej.

POSTRZELENIE.

W lesie majątku Tartak-Polesie gm. Chocz został postrzelony w czasie kłusowania z bronią w rękę Siwek Emil, lat 28 mieszkający wsi Wierzchy, gm. Szymanowice pow. Słupcy, przez pisarza majątku Markowskiego z dubeltówki. Postrzelony zmarł po krótkim czasie z powodu otrzymanych ran.

7-LETNI CHŁOPIEC SPOWODOWAŁ POŻAR.

We wsi Kwileń, gm. Chocz 7-letni chłopiec Badura Józef zapalił ognisko pod stołoma Ma-jany Cierznak wskutek czego spaliła się stodoła ze zbożem i obora wartości 3000 zł.

KRADZIEŻE.

Pachnickiemu Wincentemu skradziono nożyczki, czekolady, salcesony i papirosy ogólnej wartości 120 zł.

— W kinie „Słońce“ skradziono płyty filmu dźwiękowego wartości 200 zł.

Tutejsi złodzieje obrali sobie za teren stacje autobusowa na której dokonywają różnych kradzieży w ostat. dniach znowuż okradli Opentama J. z ul. Furtekiel, zabierając paczkę z zawartością 100 szt. baterii „Radio“.

SAMOBÓJSTWO.

W kolonii Jarantów gm. Brudzew umysłowo chora Paulina Rezler, lat 32 popełniła samobójstwo przez powieszenie się. Jak ustalono, wyżej wymieniona już kilkakrotnie usiłowała popełnić samobójstwo.

JAK CZĘSTO NALEŻY MYĆ NOGI?
CODZIENNIE w gorącej wodzie, dodając 2 łyżki

Soli do nóg Jana

Kąpiel taka usuwa zgrubienia skóry, powstrzymuje nadmierne wydzielanie się potu oraz usuwa WSZELKIE DOLEGLIWOŚCI NÓG.

Częstochowa.

ROZŁAM W „WYZWOLENIU“.

Wczoraj w godzinach obiadowych odbyło się w Częstochowie zgromadzenie delegatów powiatowych stronnictwa Wyzwolenia. Rozpatrywana była sprawa zajęcia stanowiska Wyzwolenia wobec Centrolewu. Zebrani zażądali od b. p. Bardzińskiego, by wycofał się z Centrolewu, gdy ten jednakże odmówił zadośćuczynienia tej prośbie, zebrani postanowili wykluczyć go ze swego grona.

Następnie postanowiono wystąpić z Centrolewu i przy wyborach oddać swe głosy na Marszałka Piłsudskiego. Następnie zebrani potępill krwawe mordy polityczne na terenie kasy chorych w Częstochowie. Prezesem nowego zarządu wybrany został Jan Idziak z Wielkiego Boru, wiceprezesem — Ignacy Włozowski.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW KASY CHORYCH.

W sobotę odbyło się walne zebranie pracowników miejskiej kasy chorych i wszystkich instytucji ubezpieczeniowych w Częstochowie. Obecnych było około 150 osób. Zebraniu przewodniczył nacelnik wydziału finansowego kasy chorych p. Kinderman. Między innymi uchwalono przystąpić do ogólnokrajowej federacji związku pracowników kas chorych i instytucji ubezpieczeniowych. Zebrani bez dyskusji przyjęli wniosek prezydium o poparcie listy Nr. 1. Następnie zebrani postanowili opodatkować się w wysokości 0,5 proc. miesięcznych poborów na przeciąg 6 miesięcy na fundusz imienia ś. p. Antoniego Furmańczyka dla rodziny po Macieju Mołdzie i tyleż na ufundowanie wspólnego nagrobka dla Mołdy i Furmańczyka.

STATYSTYKA CHORÓB.

W tygodniu od 19 do 25 b. m. zanotowano w miejskim urzędzie zdrowia 10 wypadków zapadnięć na płonice, 2 na dur brzuszny. W okresie tym zmarło 28 osób, w tem 20 chrześcian i 8 żydów.

KRADZIEŻ.

W Blesznie pod Częstochową nieznanymi sprawcy dostali się do mieszkania Szmula Czarnego, skąd skradli mu 15 sztuk skór, wartości 600 złotych.

Sosnowiec.

SPRAWA SADOWA O PRZEMYŚL.

W dniu 6 listopada r. b. w Sosnowcu odbędzie się sensacyjna sprawa sądowa, przeciwko 5 oskarżonym z których trzech oskarżeni Pióro i bracia Grajferowie są kupcami a Banach i Medynski urzędnikami urzędu celnego w Sosnowcu. Akt oskarżenia obejmujący 150 stron pisma maszynowego zarzuca pierwszym trzem oskarżonym uprawianie przemyślu na szkodę skarbu państwa pozostałym zaś, udzielanie pomocy przy oszukiwanych machinacjach. Rozprawę przewodniczyć wiceprezes sądu okręgowego p. Klang, w asyście sędziów Jankiewicza i Kłodowicza. Oskarża podprokurator Grochowicz. Do sprawy wezwano przeszło 100 świadków. Wypada zaznaczyć, że sprawa ta była już raz badana i proces skończył się skazaniem Pióra. Ponieważ obie strony wnieśli apelacje, sąd najwyższy w Warszawie nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy przez sąd grodzki.

ECHA PROCESU KWAPIŃSKIEGO.

Jak się dowiadujemy, w związku z wczorajszą ostrą wymianą słów pomiędzy adwokatem Erensonem, obrońcą Jana Kwapińskiego i przewodniczącym wiceprezesem Klaniem, odpis tego incydentu przesłany zostanie do izby adwokackiej w Warszawie.

61 WIECÓW BBWR.

W ciągu ubiegłej niedzieli na terenie powiatu zawierciańskiego i będzińskiego odbyło się 61 wieców przewyborczych BBWR, w tem 31 na terenie powiatu zawierciańskiego i 30 na terenie powiatu będzińskiego. W wiecach tych wzięło udział 26.000 osób. Na wiecach przemawiali między innymi dyr. Mazur, dr. Gosiewicz i prezydent Madejski.

POSIEDZENIE OKRĘGOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

Jak się dowiadujemy, posiedzenie okręgowej komisji wyborczej, na którym zostaną rozpatrzone listy kandydatów do sejmu i senatu odbędzie się w czwartek lub piątek.

PRZECIW CZERWONOŚCI I PEKANIU SKORY, RAK I TWARZY KASNA-CRÈME

PRZED UŻYCIEM // PO UŻYCIU

ZADAC W SZEDZIE!

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmują lekarze-kobiet
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłowych i skórnych.
Badanie krwi w wydzielinie na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote

GABINET Fizykalnej Terapii
przy T-wie
LINAS-HACEDEK (nocne pogotowie)
ul. Cegielniana 53.

Czynny od g. 10-2 i od 4-6 po poł.

Kwarcówka	1 zł.
Diatermia	3 zł.
Soluks	2 zł. 50 gr.
Kąpiel elektryczna	2 zł. 50 gr.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kawa, krew, piwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
Porada 4 złote
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

KRZYWICE GRUZYCE WYCIĘCZENIE

leczony witaminowo-wapniowo

BIOCALCOL KLAWE

Doktor KLINGER
Spec. chor. wenerycznych skórnych i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
od 9—11 i od 6—8 w.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

DOKTOR H. WOLKOWSKI
Cegielniana 25, tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed poł. i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

Do aktu Nr. 1301 1930 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Rafał Sakkilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go listopada 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 157 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alberta Langhoffa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1310.
Łódź, dnia 17 października 1930 r.
Komornik: **RAFAL SAKKILARI**

Do aktu Nr. 1772 1930 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 listopada 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Al. 1 Maja 75, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Ceramant“ wł. Eruchem Torberg i składających się z 2-ch szaf i 6 beczek farby, oszacowanych na sumę zł. 500 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dn. 21 października 1930 r.
Komornik: **TOMASZ CHORZEŃSKI**

Do aktu Nr. 2206 1930 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 listopada 1930 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 76 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firm: „Biuro Techniczne „Pion“ sp. z ogr. odp. i składających się z maszyny do pisania oraz mebli oszacowanych na sumę zł. 610.—
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik: **TOMASZ CHORZEŃSKI**

Do aktu Nr. 731 1930 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Rafał Sakkilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola N. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1930 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Anny Nr. 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Berka Bornsteina i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2650.—
Łódź, 17 października 1930 r.
Komornik: **RAFAL SAKKILARI**

CHERYS
MYDEŁKO DO ZĘBÓW
PASTA-ELIKSIR
NAJSKUTECZNIJEJ
KONSERWUJĄ ZĘBY

Dr. med. D. Rabinowicz
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani.
Przyjmuje od 12—2 i 5—7 i w niedziele od 12—1.
Zielona 3, Tel. 111-31.

Samochód
Chrysler, 70 HP, torpeda, w wysłanym w stanie
DO SPRZEDAŃIA.
Wiadomość w administracji „Republiki“.

Primeros
PREZERWATYWY

Dr. med. IGNACY MARGOLIS
okulista operator
przeprowadził Al. Kościuszki 9, telef. się na ulicę
przyjmuje od 1—2 i od 5—7

MEBLE LAKIEROWANE
nowoczesne
Pokój sypialny . . . 650 zł.
panieński . . . 340 zł.
Wielki wybór urządzeń kuchennych
Wytwórnia B-CI KOERPEL,
Piotrkowska 114, w podwórzu

NIE KUPUJ
Ani przerabiaj swego radio-odbiornika
zaunim nie poinformujesz się u nas o cenie i warunkach sprzedaży. Zapłać po wyprobowaniu w splatach miesięcznych.
OBSŁUGA RZETELNA I PREDKA
Zdecyduj się a zawsze dojdziemy do porozumienia.
POLSKIE RADJO
Krzyżanowski
Andrzeja N. 4.

Przeszło **30.000.000** wiecznych piór na całym świecie straciło racje bytu!

Nowy Naciskacz Montblanc oddycha!

Każdy człowiek posiada osobno biegące przewody oddechowe i pokarmowe, podobnie posiada nowy model Montblanc osobno biegące rurki doprowadzające powietrze i atrament. Dzięki temu niema kleksów, plam i pióro pisze natychmiast po dotknięciu papieru.

Montblanc - Meisterstück 4810 z bezterminową kartą gwarancyjną.

Jeżeli się oburzuje miłego przyjaciela lub znajomego należy wybrać Montblanc!

typ pióra wiecznego na rok 1931

gdyż świadczy to o nowoczesnym sposobie myślenia i znajomości najnowszych zdobyczy techniki.

Wszyscy są zachwyceni jego zaletami! Jedno nacisknięcie i już napełniony. Cztery patenty światowe zgłoszone.

Zł. 48.50 60.- 76.- 92.-

Kupon Nr. 2 uprawniający do brania udziału w wielkim konkursie

MONTBLANC
W powyższym ogłoszeniu jest błędów ortograficznych.

Nazwisko:
Adres:
Proszę zachować ten kupon wraz z wynikami następnego ogłoszenia (Nr. 3-9) jak i poprzedni kupon Nr. 1 można bezpłatnie otrzymać w każdym przyborów piłmiennych, w którym znajduje się niniejsze ogłoszenie.

Warunki lepszym składzie

Kronika radjowa.

„ZWARJOWANY BAR“ W RADJO.
Po transmisji rewji z „Morskiego Oka“, którą radjosluchacze całej Polski słyszeli w ubiegłym tygodniu nada stacja stołeczna oraz wszystkie stacje prowincjalne, a więc i Rozgłośnia Łódzka dziś w środę, dnia 29 października o g. 23.00 część programu miłego teatryzmu rewjowego „Uśmiech Warszawy“.

Teatryk ten, mieszczący się niemalże na przedmieściu Warszawy wystawia obecnie rewję p. t. „Zwarjowany bar“.

Druga część tej rewji zaprezentuje się radjosluchaczom przez mikrofon. Część ta odznacza się dużą ilością piosenek w wykonaniu p. Brochwiczów, której głos wychodzi bardzo ładnie prze radio, Lwowiaka, młodego aktora rewjowego i śpiewaka p. Budzyńskiego i innych, znanych już radjosluchaczom z poprzednich transmisji aktorów.

Sensacją transmisji będzie skecz pióra znakomitego komedjopisarza Z. Kaweckiego, który występuje tym razem nietylko jako autor, lecz także jako... śpiewak.

ralnego, złożonego z pp. Haliny Adamskiej-Grossmanowej, Zofji Adamskiej i Włodzimierza Ormickiego.

„Trio“ Enrica Bossi’ego będzie dla słuchaczy wykładnikiem kultury muzyki komnatowej w konserwatorium brukselskim, którego laureatka (dyplom i wielki srebrny medal) dostała w ub. roku panna Zofja Adamska.

P. H. Grossmanowa jest dobrze znaną w Krakowie skrzypaczka, która wydatnie współdziała w koncertach symfonicznych Związku muzyków polskich.

Pierwszy ten koncert krakowski, transmitowany w myśl nowego programu przez wszystkie stacje polskie, stanowić będzie zarazem wykładnię życia muzycznego w Krakowie.

Z ruchu wydawniczego.

Klejnoty.
Włodzimierza Perzyńskiego.

Włodzimierz Perzyński należał do tej kategorii pisarzy, których talent rozszerza ciągle za kres chwytanymi bystrą obserwacją ludzkich typów, zwiększa krąg poruszanych zagadnień gra na nowych wciach strunach i motywach. Świetnym dowodem tego jest ukazująca się obecnie w wydaniu książkowym najnowszą jego powieść: Klejnoty.

O ile w utworach dotychczasowych ograniczał się Perzyński do kreślenia zaobserwowanych światnie „stymie „drapieżność“ obserwacji Perzyńskiego) typów i sytuacji — to w nowej książce postawił pewien problemat, który wywołał już ożywioną dyskusję na łamach „Kurjera Warszawskiego“, gdzie „Klejnoty“ ukazywały się w odcinku. Dyskusja ta nie wyczerpała oczywiście tematu. Sposób, w jaki układa sobie życie małżeńskie bohaterka „Klejnótów“, Kasia Olecka - Larnińska, będzie niewątpliwie niewyczerpanem źródłem dyskusji, rozważań i kłótni, zwłaszcza dziś, w okresie, gdy sprawa pracy zawodowej kobiet, jako problemat społeczny, wkacza do każdego niemal domu — żywa i aktualna.

Ale postawienie tego niezmiernie ciekawego z różnych punktów widzenia problematu nie wyczerpuje bynajmniej wysokich walorów „Klejnótów“. Tkwią one zarówno w interesującej, pełnej niespodziewanych zamotań i rozwickań fabule, w świetnym, jak zawsze u Perzyńskiego, rysunku różnorodnych typów i środowisk ludzkich, jak i w stosunku autora do swych bohaterów i przyrody.

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłowych ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. GROSLIK
Choroby skórne i weneryczne.
Instytut Roentgen leczniczy i światło leczniczy.
Lampa kwarcowa
Godz. przyjęć 4—7
Al. Kościuszki 27-4
Tel. 151-78

Doktor PRAPORT
ginekolog-urolog choroby kobiece i dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
wznowić życie
Przyjmuje w domu 6—8 wiecz. i w lecznicy „Sanitas“, Cegielniana 29.

Dr. med. ST. BIBERGAL
Moniuszki 11,
telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8—12 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—1

Dr. Z Dalfner
UROLOG powrócił
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
Piramowicza 2
(daw. Olgieńska)
tel. 148-95.
Godziny przyjęć od 8—10 i od 6—9

NAUKA BIURO- WOŚCI systemem nowoczesnym, Buchalterja, arytmetyka handlowa, kontokorenty, korespondencja handl., stenografia (polsko-niemiecka) pisanie na maszynie, uczy szybko. Narutowicza 35 m. 14

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JEZYKU. CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA?!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Teatr „KAMELEON”
 pod kier. art. lit. JANA ZANDMERA,
w Kinie Spółdzielni
SIENKIEWICZA № 40

Ostatnie 3 dn
 wielka rewja № 3 p.t.

„WSZYSTKO SIĘ KRECI” w 2 częściach, 16 obrazach, pióra Hemara, To ma, Remusa, Buma i Wło-bora.
 baletowa Dubrowska - Tauryzka i 6 revue Girls.
 W programie: inscenizacje, skecce, numery solowe, zespołowe, atrakcyjne i inne. Własne dekoracje, kostiumy i efekty świetlne. Reżyser: B. Orliński. Konferencjer: J. Chojnacka, Baletmistrz: J. Tauryzki. Dekoracje: Wł. Nowakowski. Kier. muz. C. Kantor. Początek o g. 7.45 i 9.45 w. W soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godzinie 5.45, 7.45 i 9.45 wiecz. Ceny mielsc od zł. 1.30 do zł. 3.10

OGŁOSZENIE.

Składy towarowe „Warrant” Sp. Akc. w Łodzi ogłaszają niniejszym, że dnia 5 listopada r. b. o godz. 11-ej rano przy ul. Targowej Nr. 6 w składach Spółki odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, na mocy rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28-go grudnia 1924 roku o prawie o domach skladowych Dz. Ustaw z dnia 31 grudnia 1924 roku Nr. 114, poz. 1020 oraz Sądu Powiatowego w Łodzi z dnia 23 października r. b. 18/30 niewykupionych towarów, a mianowicie:

- Staniczki z rękawami, tuz. 12 szt. 9,
- kaftany męskie zwyczajne tuz. 23,
- kaftany, tuz. 61 szt. 1,
- spodnie damskie sportowe, tuz. 100,
- koszule męskie normalne, tuz. 22 szt. 4,
- koszule damskie, tuz. 3 szt. 8,
- kaftany damskie, tuz. 3 szt. 8,
- reformy, tuz. 1 szt. 6,
- kombinacje dziecięce z kłapa, tuz. 3,
- kombinacje dziecięce bez kłapy tuz. 18 szt. 6
- staniczki z rękawami, tuz. 2,
- staniczki bez rękawów, tuz. 3,

razem Poz. 37014 — 254 i pół tuzinów białej trykotowej (bawełnianej) damskiej i męskiej. Chcący przystąpić do LICYTACJI winni w czasie od 31 października do 4 listopada r. b. wpłacić do kasy naszego Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 56 kaucję w wysokości zł. 200. — Przy kupnie należy wpłacić jedną piątą wartości. Pozostała należność winna być wpłacona w przeciągu 24 godzin po kupnie towaru. — Wyżej wymieniony towar można obejrzeć w składach Towarzystwa przy ul. Targowej Nr. 6 od dnia 31 października do 4 listopada r. b. w godzinach od 9 do 12 w południe. W dniu i podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.

Łódź, dnia 28 października 1930 r.
SKŁADY TOWAROWE „WARRANT”
 S-Allen Akryna.

Ogłoszenie.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy Jakob Kon podaje do wiadomości że zgodnie z paragrafem 50 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 roku (Dz. Ust. Nr. 3/28) termin ogólnego zwołania wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 7 listopada 1930 roku o godz. 12-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Udział w ogólnym zwołaniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez Nadzorcę sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie Nadzorcy sądowego, 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) głosowanie nad propozycjami układowymi. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zwołanie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takim piśmie winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz: Edward WEIGT,
 Nadzorcy sądowi:
 Apl. adv. Jakob CHWAT,
 ul. Piotrkowska 20.

Alfred RASCHIG.

PRZED ZAKUPEM

LAMP elektrycznych

proszę obejrzeć wyroby fabryki

M. BURAKOWSKI

Skład Piotrkowska 37. Tel. 121-25.

Wielki wybór. Ceny przystępne.



Konsumentom Elektrowni: na spłaty ratami miesięcznymi

DWUOKIENNY dobrze umeblowany pokój z wygodami i telefonem do wynajęcia. Andrzejka 33, m. 7, 10—12 i 3—5

2 POJEDYŃCZE pokoje z wszelkimi wygodami do wynajęcia. 1 ewentualnie dla małżeństwa. Ul. Gdańska 31a, m. 9, od 9—4 i od 8 wiecz.

DUŻY dwuokienny pokój częściowo umeblowany do wynajęcia. Cegielniana 46, m. 6. Tel. 112-69.

MIESZKANIA 3 pokoje z kuchnią, wygodami nie wyżej drugiego piętra poszukuje. Oferty sub. „Centrum” do adm. „Republiki”

ODNAJME ładny pokój panu (izr.) z niekupucającym wejściem 1 p. fr. m. 5. Gdańska 31a, między 1—4

POSZUKUJE umeblowanego pokoju wprost ze schodów w okolicy Karola-Plac Reymonta. Oferty pod „77”

POKÓJ elegancki z niekupucającym wejściem dla Pana. Zachodnia 63, m. 4, od 3-ej do 4-ej p.p.

Rozmaite

BEZPŁATNIE! Napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, zdolności, przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia — darmo. 75 gr. (znaczkę pocztową) na przesyłkę załącznik. Warszawa, Psycho - Grafolog, Sztyler-Szkolnik, Nowowiejska 32. 19.11

RADIO Pogotowie, wł. Nachumow Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta. Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterie, eliminatory, części.

WYDAJE smaczne, tanie, domowe obiady na maśle, ul. Gdańska 31a, m. 9

STRZYŻENIE z żelazkowa ondulacja 1.50, wykłintny manicure 0.70, w nowo utworzonym zakładzie fryzjerskim Piotrkowska 59, w podwórzu

Zagubione dokum.

ZOSTAWIŁEM w tramwaju teczkę z kwitującymi i różnymi dowodami. U szanownego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. W. Pawlikowski Zgierz, Szosa Łódzka 5

MOSZEK Gałzler N.-Cegielniana 19 zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi, oraz portfel z różnymi dokumentami. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem

ZAGINAŁ weksel na sumę zł. 37.50, pl. dn. 1. 11. 30 r. wysawca S. Baharier, na zlecenie Ch. Parzeniewski które to unieważniać

STEFAN Robaczewski, Grabowa 25, zgubił świadectwo szkolne 5 oddziałów, wyd. ze szkoły Rzgowskiej 31

ZGUBIONO weksel na zł. 350.— płatny 20. 11. 30 w. Grudziądzu, wyst. Wiktor Szule, zlec. Płomyk. Weksle powyższe unieważniać Abram Sierpiński, Nowowiejska 21

ZGUBIONO 2 blanco weksle po 500 zł. wyst. Marja Loga. Weksle powyższe unieważniać Juliusz Loga, wieś Janów, gm. Lipin, pow. Brzeziński

Posady

TECHNIK Włókienniczy (specjalność tkactwo) z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty sub: „Pracowity” do Republiki 29 i 31.10

POSZUKUJE się wykwalifikowanych dziewcząt do gumowania kopert. Zgłaszać się „Koperta” Główna 31

POSZUKUJE pracy na przychodnie do sprzątania biura lub gdziekolwiek. Posiadam dobre świadectwa. Oferty do „Republiki” dla „Uczciwej”

POSZUKIWANY chłopiec na posyłki. Dobroszycki. Piotrkowska 117

BONA ze zyciem do 7-letniej dziewczynki i do pomocy w gospodarstwie potrzebna. Zawadzka 8-6

ZDOLNA podoczna do pracowni sukien zaraz potrzebna, Cegielniana 8, mieszk. 2

KUCHARKA restauracyjna potrzebna Główna 50, Restauracja

MAMKA ze zdrowym obfitym pokarmem może się zgłosić Cegielniana 31 do gospodyni domu 30.12

POLKO - NIEMIECKI korespondent buchalter poszukuje posady, może być na godziny. Oferty „Korespondent” do Administracji. 30

POTRZEBNA służąca lub przychodnia do małego gospodarstwa. Zielona 8a, m. 35

FRYZJER damsko-męski potrzebny ul. Ludwika 36, Widzew, Grynbar

POTRZEBNY chłopiec (chrześcijanin) na posyłki. Zakład krawiecki damski Sz. Fingerhut, Piotrkowska 55

Nauka i wychowanie

MISS Mary gives English, French and German lessons, Traugutta Nr. 2 1 fr. 31

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

DONNE lecons de francais: conversation, litterature, cours de maturite, 52 rue Sienkiewicza, appartement 36. 29

NAUCZYCIELKE - wychowawczyni poszukuje do dwójga dzieci. Proszę dzwonić 117-81, między 11—12 i 3—5 po poł.

LEKCIJ angielskiego udziela profesor A. K. Kenley, szybka metoda, akcent londyński, ul. Karola 3, III p, na lewo 1—12

POSZUKIWANA samodzielna freblanka do prowadzenia freblówki w języku hebrajskim. Zgłaszać się 2—3 pp. Piotrkowska Nr. 107, Dr. Spektorowa 30

Smierć pluskwom i podobnym pasorzytom!

PRZEPROWADZAMY

dezynsekcje i dezynfekcje mieszkań

najskuteczniejszym preparatem „Fumigatore - Cimex” pod gwarancją

Zakłady Chemiczne „SALVATOR”

Zastępstwo. Inż. Juljusz Hamer i S-ka Łódź, 6-go Sierpnia 1, Tel. 188-58.

Komunikacja autobusowa

Łódź—Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotonowe i t. p. przyjmuje do reperacji. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu.

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA Piotrkowska 51 tel. 121—23 Godziny przyjęć od 3—7 wieczór

Do wynajęcia pokój na biuro lub do prywatnego użytku Piotrkowska 90, m. 8.

Pokój umeblowany z wszelkimi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia. Ul. Wólczańska 74 m. 8-18. Oglądać można od g. 10 rano do 1 pp.

Kupno i sprzedaż

DOBROTY męskie, damskie, obuwy swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro

BIŻUTERIA zegarki na raty. „Preco az”. Piotrkowska 123, w podwórzu.

LOKOMOBILE 6 atm. pow. od 16 Mtr. 2 okazują kupimy. Oferty sub. „Merije”

Lokale

ŚLONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

DO WYNAJĘCIA 2 ładnie umeblowane pokoje z telefonem. Kilińskiego 63, mieszk. 6.

ZA 500 ZŁ. kwartalnie odstąpię na termin nieokreślony 3-pokojowe frontowe słoneczne, umeblowane mieszkanie z telefonem, elektrycznością, gazem, kuchnią, wygodą. Okolica Placu Hallera. Oferty: „Telefon 15”.

POKÓJ umeblowany Piotrkowska—Nawrot wynajmę solidnej osobie (izr.). Telefon 137-62.

MIESZKANIA 1, 2, 3, pokojowe, kuchnia, wygodny do wynajęcia. Różana 10 dojazd 14

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość Piotrkowska 93, m. 9, fr. Biuro

POSZUKUJE umeblowanego, miłego pokoiku za konwersację francuska, lub zapłacie. Tel. 172-43. Oferty „Konwersacja” 172-43.

3 POKOJE z kuchnią frontowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia Nowo-Cegielniana 22. Dozorca wskaże

FRONTOWY pokój umeblowany dwu okienny do wynajęcia, Wólczańska 37 mieszkania 16

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami w pobliżu centrum poszukiwana. Wiadomość tel. 205-53, lub w firmie „Przyszłość” Piotrkowska N. 73

DO WYNAJĘCIA od zaraz 2 pokoje z kuchnią z wygodami, słoneczne bez ostępnego. Dojazd 14 do Różanej, ul. Żeglina 10.

Zegarek złoty

z bransoletką ZGUBIONO na przestrzoni od ul. Braterskiej do Czerwonej Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do p. A. Aleksówny, Braterska 10.

Zaraz do oddania

3—4 pokoje z korytarzem, telefonem na biuro, dla lekarza, na interes, kursy freblowskie. Piotrkowska 166, I p. m. 3.

BIURKO amerykańskie

w b. dobrym stanie, debowe Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Niebywała okazja dla p. p. szoferów bezrobotnych

TAKSÓWKA

w dobrym stanie za zł. 2300 do sprzedania. Wiadomość Zamenhofska 32, w ślusarni.

Fabryczne Lokale

w centrum miasta od zaraz do wynajęcia. Dzwonić tel. 161-60, od 9—11 i od 3—5 po poł.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1-27-24, 1-36-43, 1-36-44, 1-89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki”

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 z odnośnieniem do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50, zagranicą zł. 10. „Express” I „Republika” wraz z odnośnieniem 8,60 złotych.

Ogłoszenia:

W TEKSCIE: do 150 wierszy po 30 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) i zaślub. po tekście 10 zł. Za miesiąc zastrzeżone specjalna dopłata Zamieszczone o 50 proc. drożej. Najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt) NA STR. 1-ej zł. 2.— za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt) Zarecz. niezwołanie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Ofiarki, które zasądzić nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Ofiarki, które zasądzić nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.

PAMIĘTAJ, ŻE ROK 1930 JEST ROKIEM CZCI DLA MOWY OJCZYSTEJ
 Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.